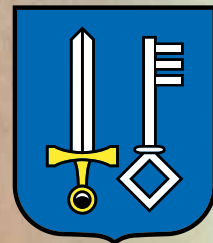


Wiadomości Brzosteckie

Pismo Towarzystwa Miłośników Ziemi Brzosteckiej,
Rady Miejskiej oraz Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku

www.wiadomoscibrzosteckie.pl

*Szanuj przeszłość,
przyszłość oddaj Bogu
Uczciwie pracuj
na rodzinnym progu*



Nr 5 (342)

ROK XXXVII

maj 2026

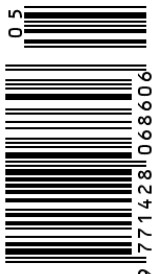
cena 2,00 PLN

1791
KONSTYTUCJA
3 MAJA



W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

Narodowe Święto Trzeciego Maja w Brzostku ■■■ Stanowisko ŚZŻAK w sprawie pomnika na Rynku w Brzostku ■■■ Nowe centrum logistyczne w Siedliskach-Bogusz ■■■ Sukcesy Kapeli Zastawnych ■■■ Zespół Brzosty – laureatem III miejsca ■■■ Powiatowy Konkurs Pocztów Sztandarowych – sukces SP w Januszkowicach ■■■ Udział SP w Brzostku w projekcie SCWEW ■■■ Nowoczesne maszyny na wyposażeniu ZSCKR w Brzostku ■■■ Debiut poetycki mieszkanki Brzostku





*Ziemio ojczysta, ziemio jasna,
nie będę powalonym drzewem.
Codziennie mocniej w ciebie wrastam
radością, smutkiem, dumą, gniewem.
Nie będę jak zerwana nić.
Odrzucam pustobrzmiące słowa.
Można nie kochać cię – i żyć,
ale nie można owocować.*

Wisława Szymborska „Gawęda o miłości ziemi ojczystej”

Narodowe Święto Trzeciego Maja uroczyście obchodzone w Brzostku

Justyna Zegarowska • fot. Paweł Batycki

Mieszkańcy Brzostku uczcili 235. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja, biorąc udział w uroczystościach patriotyczno-religijnych przygotowanych z okazji jednego z najważniejszych świąt narodowych. Rocznicą była okazją do wspólnego upamiętnienia wydarzenia, które na trwałe zapisało się w historii Polski jako symbol troski o Ojczyznę, wolność i dobro wspólne.

Konstytucja 3 maja, uchwalona w 1791 roku przez Sejm Czteroletni, była pierwszą w Europie i drugą na świecie – po konstytucji amerykańskiej – nowoczesną ustawą zasadniczą regulującą ustrój państwa. Choć obowiązywała krótko, do dziś pozostaje symbolem patriotyzmu oraz dążeń Polaków do suwerenności i wolności.

Obchody rozpoczęły się 3 maja o godz. 11.00 na dziedzińcu kościelnym, gdzie zgromadziły się liczne poczty sztandarowe szkół oraz jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych. Następnie odprawiona została uroczysta Msza Święta w intencji Ojczyzny i strażaków. Był to wyraz wdzięczności wobec wszystkich, którzy na co dzień służą mieszkańcom i niosą pomoc potrzebującym.

Homilię wygłosił ks. proboszcz Marek Mnich, w której nawiązywał do polskiej poezji patriotycznej. Podkreślał

znaczenie wolności, odpowiedzialności za Ojczyznę oraz troski o przyszłe pokolenia. – Powinniśmy patrzeć w przyszłość z nadzieją i troską o dobro wspólne – mówił duchowny.

Po nabożeństwie delegacje samorządowe, przedstawiciele instytucji i organizacji oraz mieszkańcy złożyli kwiaty pod Pomnikiem Matki Bożej Królowej Polski, oddając hołd twórcom Konstytucji 3 Maja oraz wszystkim, którzy walczyli o niepodległość Polski.

Kolejnym punktem uroczystości był przemarsz ulicami miasta na plac przy Domu Kultury, gdzie podniesiono flagę państwową i wspólnie odśpiewano hymn narodowy. Nie zabrakło również symbolicznego złożenia kwiatów ku pamięci bohaterów narodowych.

Zwieńczeniem obchodów była część artystyczna przygotowana w sali widowiskowej Domu Kultury. Uczniowie Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Januszkowicach zaprezentowali montaż słowno-muzyczny poświęcony uchwaleniu Konstytucji 3 Maja.

Przedstawienie połączyło elementy teatru, muzyki i tańca, tworząc wyjątkową lekcję historii. Młodzi artyści w ciekawy i obrazowy sposób przybliżyli okoliczności uchwalenia konstytucji, ukazując obrady Sejmu Wielkiego, postaci historyczne oraz atmosferę towarzyszącą temu doniosłemu wydarzeniu.

Tegoroczne obchody w Brzostku były pięknym świadectwem patriotyzmu i lokalnej wspólnoty. Uroczystości przypomniały mieszkańcom o wartościach, które od pokoleń budują polską tożsamość narodową i jednoczą kolejne pokolenia Polaków. ■



Stanowisko ŚZŻAK w sprawie pomnika na rynku w Brzostku

W związku z toczącą się dyskusją dotyczącą planowanej renowacji pomnika na Rynku w Brzostku, upamiętniającego żołnierzy Polski Podziemnej, Zarząd Główny Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej skierował oficjalne pismo do Burmistrza Brzostku Zbigniewa Kowalskiego, przedstawiając swoje stanowisko w tej sprawie.

W przesłanym dokumencie ŚZŻAK wyraźnie podkreśla, że „nie wnosi zastrzeżeń wobec proponowanej inicjatywy”, odnosząc się pozytywnie zarówno do planów renowacji pomnika, jak i ewentualnego nadania mu nowej, bardziej adekwatnej formy.

Związek zwraca jednocześnie uwagę na historyczny kontekst powstania obecnego upamiętnienia, wskazując, że jego pierwotny kształt był wynikiem realiów powojennych i nie oddawał w pełni prawdy o działalności Armii Krajowej oraz ofiarach okupacji. Dopiero zmiany wprowadzone pod koniec lat 80. XX wieku, z inicjatywy ks. prof. dr. hab. Bogdana Stanaszka, nadały odpowiedni sens tego miejsca, akcentując bohaterstwo żołnierzy podziemia niepodległościowego.

W piśmie podkreślono również, że działania zmierzające do poprawy stanu technicznego i estetyki pomnika są w pełni zasadne: „Uważamy za w pełni zasadne podejmowanie działań zmierzających do jego renowacji, a w razie potrzeby także nadania mu nowej, bardziej godnej formy upamiętnienia”.

Szczególne uwagę zwrócono także na potrzebę godnego upamiętnienia wydarzeń z okresu II wojny światowej, w tym

tragicznej pacyfikacji Brzostku z 20 czerwca 1944 roku oraz działalności konspiracyjnej żołnierzy Armii Krajowej. ■



Zarząd Główny
ul. Zielna 39,
00-108 Warszawa,
Headquarters
NIP 526-17-10-045
Regon 001383411

Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej
World Union of the Home Army Veterans

Rachunek bieżący: BNP Paribas Bank Polska S.A. 06 1750 0012 0000 0000 2268 4221
Biuletyn Informacyjny: BNP Paribas Bank Polska S.A. 40 1750 0012 0000 0000 2268 4288

Organizacja Pożytku Publicznego

www.armiakrajowa.org.pl

e-mail: biuro@armiakrajowa.org.pl

tel. 22 620 12 85, 620 12 87

L. dz. 171/2026

Warszawa, dnia 28.09.2026

Pan
Zbigniew Kowalski
Burmistrz Brzostku

Dotyczy: renowacji pomnika na Rynku w Brzostku

Szanowny Panie Burmistrzu,

w związku z toczącą się dyskusją w sprawie planowanej renowacji pomnika znajdującego się na Rynku w Brzostku, upamiętniającego żołnierzy Polski Podziemnej, uprzejmie informujemy, że Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej nie wnosi zastrzeżeń wobec proponowanej inicjatywy.

Odnosząc się do przedstawionej koncepcji wzniesienia nowego upamiętnienia, pragniemy podkreślić, że jego obecna forma jest wynikiem uwarunkowań historycznych okresu powojennego, w którym powstał. Pierwotny przekaz upamiętnienia miał charakter ideologiczny i nie oddawał w pełni prawdy o ofiarach okupacji niemieckiej oraz działalności żołnierzy Armii Krajowej i struktur Polskiego Państwa Podziemnego. Dopiero zmiany wprowadzone u schyłku lat 80. XX wieku z inicjatywy ks. prof. dr. hab. Bogdana Stanaszka, przywróciły właściwy sens tego miejsca, akcentując bohaterstwo żołnierzy podziemia niepodległościowego oraz mieszkańców Brzostku poległych i pomordowanych w walce o wolność Ojczyzny.

Z uznaniem odnosimy się do inicjatywy poprawy stanu technicznego oraz estetyki pomnika. Uważamy za w pełni zasadne podejmowanie działań zmierzających do jego renowacji, a w razie potrzeby także nadania mu nowej, bardziej godnej formy upamiętnienia, odpowiadającej randze wydarzeń z okresu II wojny światowej, w szczególności tragicznej pacyfikacji Brzostku z 20 czerwca 1944 r. oraz działalności konspiracyjnej i zbrojnej żołnierzy Armii Krajowej.

Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej depozytariusz idei Polskiego Państwa Podziemnego stoi na stanowisku, że miejsca pamięci związane z walką o niepodległość Polski powinny być otaczane szczególną troską, pielęgnowane, a tam gdzie zachodzi taka potrzeba, poddawane modernizacji, tak aby ich forma odpowiadała współczesnym standardom estetycznym i edukacyjnym. Działania te służą nie tylko zachowaniu pamięci historycznej, ale również kształtowaniu postaw patriotycznych kolejnych pokoleń.

Wyrażamy aprobatę dla idei stworzenia w Brzostku przestrzeni pamięci w sposób godny upamiętniającej bohaterstwo żołnierzy Armii Krajowej, Polskiego Państwa Podziemnego oraz ofiar niemieckich i sowieckich represji. Jesteśmy przekonani, że planowane działania przyczynią się do wzmocnienia lokalnej tożsamości oraz utrwalenia rzetelnego przekazu historycznego, a nowe miejsce pamięci będzie trwałym symbolem pamięci, szacunku i wdzięczności wobec tych, którzy walczyli i oddali życie za wolność Ojczyzny.

Z wyrazami szacunku

SEKRETARZ
Zarządu Głównego ŚZŻAK
Maciej Malozieć

PREZES
Zarządu Głównego ŚZŻAK
kpt. hm. Janusz Komporowski ps. „Antek”

Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej
jest Organizacją Pożytku Publicznego uprawnioną do otrzymywania 1,5% podatku.
Nr KRS 0000113420



Przeciw manipulacji...

Ks. Bogdan Stanaszek

Jeszcze o historii pomnika na brzosteckim Rynku

W numerze 4 „Wiadomości Brzosteckich” z kwietnia 2026 r. ukazał się artykuł pana Tomasza Miliana pt. Okiem mieszkańca, w którym Autor odwołuje się do przygotowanej przeze mnie ekspertyzy historycznej dotyczącej pomnika na Rynku w Brzostku. Niestety interpretuje ją w sposób opaczny, a wnioski, które precyzuje są wynikiem domysłów, wprowadzając Czytelników w błąd i tworząc alternatywną, nieprawdziwą wersję historii. W związku z tym – jako autor ekspertyzy – jestem zmuszony odnieść się to tego tekstu i wyjaśnić nierozumienia oraz wskazać na prawdziwy przebieg zdarzeń. Natomiast sama dyskusja jest potrzebna, zwykle wynika z troski o „małą Ojczyznę”, a to stanowi istotę demokracji. Ważne jednak, by opierała się nie na emocjach, a na faktach i zmierzała do ustalenia prawdy.

W swoim artykule T. Milian twierdzi – i to rzekomo w oparciu o moją ekspertyzę – że mieszkańcy Brzostku budowali pomnik „cichaczem”, narażając się na represje. Nic takiego nie napisałem! To fałszywa teza. Natomiast stwierdzenie, że pomnik „pomimo oporu władz komunistycznych, został odsłonięty” sugeruje, że opór wynikał z powodów politycznych. To twierdzenie również jest błędne i nie odpowiada faktom.

Prawdą jest, że mieszkańcy chcieli zbudować pomnik ku czci pomordowanych w czasie wojny. Więcej informacji na ten temat zawiera moja książka: Na pograniczu powiatów jasielskiego i dębickiego. Konspiracja w okolicy Brzostku w latach okupacji niemieckiej. Jednak stwierdzenie, jakoby pomnik był budowany wbrew władzom jest manipulacją. Władze gminy (nie trzeba chyba wyjaśniać, że w tych czasach nie wyłaniano ich w demokratycznych wyborach...) od początku wiedziały o tej inicjatywie i samą budowę popierały, choć chciały wykorzystać do swoich celów. Informacje na ten temat pojawiają się w protokole z posiedzenia Gminnej Rady Narodowej w Brzostku I z 15 lipca 1950 r. Przyjęto wówczas zobowiązanie, by z okazji **6. rocznicy utworzenia PKWN** wybudować „na placu rynkowym pomnik ku uczczeniu ofiar poległych z rak okupanta niemieckiego” (Archiwum Państwowe w Rzeszowie Oddział w Sanoku, Akta gminy Brzostek I, sygn. 26, s. 22, Protokół

sesji Gminnej Rady Narodowej z 15 VII 1950).

Zauważmy – inicjatywa budowy pomnika w Brzostku została wpisana w propagandowe działania związane przygotowaniem do Święta Odrodzenia Polski, ustanowionego na pamiątkę wydania Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Organ ten został powołany z mandatu Stalina, a służył realizacji jego planu pełnego uzależnienia Polski od ZSRR. Święto 22 lipca obchodzone hucznie, dawało też okazję do budowania w wielu miejscach pomników sławiących socjalizm (Archiwum Państwowego w Rzeszowie, zespół Prezydium WRN w Rzeszowie, sygn. 9175, 9176).

Lokalne władze w Brzostku wypełniały wówczas wierne zalecenia płynące „z góry”, a o atmosferze panującej podczas posiedzeń GRN wymownie świadczy przebieg sesji z 19 listopada 1950 r., kiedy to Jan Kolbusz (zastępca przewodniczącego) wygłosił referat poświęcony II Światowemu Kongresowi Obrońców Pokoju w Warszawie, po czym przyjęto rezolucję, w której znalazły się słowa: „My, członkowie GRN, którym przewodzi PZPR z towarzyszem Bierutem na czele oświadczamy, że jeszcze więcej stanowczo będziemy stać na straży pokoju. [...] Niech żyje front pokoju, na czele którego stoi Wielki Stalin!” (APRzOS, Akta gminy Brzostek I, sygn. 25, s. 67, Prot. sesji GRN z 19 XI 1950).

W mrocznych latach pięćdziesiątych w Polsce o wszystkim decydowały władze, a zwykli ludzie nie mieli wiele do powiedzenia. Jaki był ich wpływ na budowę pomnika? Mieszkańcy chcieli upamiętnić poległych, ale na decyzji nie mieli wpływu. Zobowiązywano ich do wykonywania w czynie społecznym różnych prac, przeciw czemu nikt nie śmiał protestować, bo za to groziły represje. Ludzie byli tak wystraszeni, że nie protestowali nawet w związku z wymianą pieniędzy, która nastąpiła w październiku i listopadzie 1950 r., co wiązało się z ograbieniem społeczeństwa z 2/3 oszczędności. Władza potrzebowała tych pieniędzy m.in. na rozbudowę przemysłu zbrojeniowego w związku z wybuchem wojny w Korei, a nad realizacją interesów sowieckich w Polsce czuwał dodatkowo marszałek Konstanty Rokossovski, „przemalowany na Polaka” i mianowany dowódcą polskiej armii.

Tak więc nie jest prawdą, że społeczeństwo budowało pomnik wbrew władzom, „cichaczem”. Tym bardziej władze nie zamierzały ani przez chwilę budować pomnika dla akowców, których nazywano wówczas „zapłutymi karłami reakcji” i owszem chętnie wsadzano ich do więzień (o losach ▶



żołnierzy podziemia niepodległościowego w gminie Brzostek możecie Państwo przeczytać w wydanej przed laty mojej książce: *Sprawa agenturalna „Północ”. Represje władz komunistycznych wobec społeczeństwa na pograniczu powiatów jasielskiego, dębickiego i tarnowskiego*). Budową pomnika kierowało miejscowe Koło Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. W tym okresie do tej organizacji rekrutowano działaczy lewicowych lub tych, którzy zdecydowali się na współpracę w władzami komunistycznymi. Osoby, które kierowały konspiracją AK w Brzostku wyjechały z miasteczka i ukrywały swoją wcześniejszą działalność obawiając się represji ze strony UB. Natomiast ZBoWiD był wówczas organizacją całkowicie kontrolowaną przez władze komunistyczne.

Podkreślmy z naciskiem: zastrzeżenia władz dotyczące pomnika w Brzostku wiązały się z jego formą zewnętrzną. Wojewódzki konserwator zabytków stwierdzał, że pomnik nie posiada „żadnej wartości artystycznej”, a ocenę tę w całej pełni podzielało Ministerstwo Kultury (projekt „nie odpowiada wymaganiom artystycznym”) – pisałem o tym w ekspertyzie. Zresztą ocenę tę podzielał Pan Tomasz Milian, bo wcześniej dzielił się swoimi wrażeniami w Internecie („kto pokarał to śliczne miasteczko takim brzydactwem?” – to cytat z wpisu, który

mi udostępniono).

Twierdzenie, jakoby władze komunistyczne zamierzały nie dopuścić do odsłonięcia pomnika upamiętniającego akowców i jedynie napis sławiący bojowników, którzy zginęli w walce „za wolność, lud i socjalizm” sprawił, że pomnik mógł bezpiecznie stać na brzosteckim rynku (w artykule T. Miliana czytamy: „chronił on [napis] pomnik przez całe dekady, aż do przemian roku 1989”) jest całkowicie nieprawdziwe. Inicjatorzy i twórcy pomnika nie musieli wykazywać się „heroizmem i odwagą cywilną”, a pomnik nie powstał „pomimo oporu władz komunistycznych” (cytaty z artykułu). Podkreślmy jeszcze raz - pomnik budowano pod egidą władz, a zastrzeżenia dotyczyły jedynie jego wyglądu. Pomnik od początku – wbrew woli mieszkańców – miał słać „bojowników, którzy polegali w walce o wolność, lud i socjalizm” i w istocie słać aż do zmian politycznych w Polsce w 1989 roku.

Fakty można łatwo sprawdzić w archiwach, choć wymaga to nieco wysiłku. Jednak bez tego nie da się odtworzyć prawdziwej historii. Owszem można wymyślić różne teorie, ale nie mają one wiele wspólnego z rzeczywistością.

Ostatnio udało mi się odszukać kolejne materiały archiwalne związane z tym tematem, napiszę o tym w kolejnym numerze „Wiadomości Brzosteckich”. ■

★★★

Okiem mieszkańca

Nie bójmy się nowych rozwiązań

Trwająca rewitalizacja rynku jest dla nas mieszkańców Brzostku i okolic niepowtarzalną okazją do uważniejszego przyjrzenia się istniejącemu od lat w jego przestrzeni pomnikowi. I nie chodzi tu o podważanie szlachetnej tradycji oddawania przez niego czci bohaterom lecz o wnikliwe zainteresowanie się jego stanem technicznym i odpowiedzialne podjęcie decyzji o jego losie. Czy pozostanie nadal z nami jako swoisty relikwitu przeszłości, czy sprawimy, że nasza historia zostanie utrwalona w nowej formie, bardziej sprzyjającej opowiadaniu o niej przyszłym pokoleniom. Bo trzeba zauważyć, że obecnie wspólnotowa pamięć o przeszłości szuka świeżych rozwiązań i form bliższych wrażliwości współczesnych odbiorców.

Przeszłość zapisana w przestrzeni publicznej

Historia naszego miasteczka, jak i wielu innych miejscowości w Polsce, nie mieszka wyłącznie w książkach, zdjęciach, czy w rocznicowych przemówieniach. Odziedziczyliśmy bowiem po poprzednich pokoleniach szereg materialnych form pamięci, które dowodzą że nasi przodkowie od dawna próbowali ocalić przeszłość od zapomnienia. Zamykali ważne dla nich wydarzenia w symbolicznie ukształtowanej materii, tworząc obeliski, figury, tablice pamiątkowe i liczne pomniki. Umieszczając je w przestrzeni publicznej czynili je ważną częścią tożsamości współczesnych mieszkańców z nadzieją, że dzięki nim pozostaną one w pamięci wielu przyszłych pokoleń. To materialne upamiętnianie

historii nadal pozostaje odpowiedzią na bardzo głęboką, ludzką potrzebę zakorzenienia. Zarówno starsze, jak i młode pokolenie, nieustannie doświadczając nieuchronności przemijania, potrzebuje historycznego punktu oparcia oraz wiarygodnych źródeł wiedzy o miejscu, z którego wyrasta i w którym przyszło mu żyć.

Dlatego wydobywanie historii z archiwów i troska o odpowiednie formy zewnętrznego jej utrwalenia jest i dziś ważnym zadaniem realizatorów lokalnej polityki historycznej. W świecie, który łatwo ulega pokusie zapomnienia, troska ta jest potrzebna bardziej, niż mogłoby się wydawać. Głównie po to, by przypominać, że istniejąca wspólnota przekracza ramy *tu i teraz*, a przeszłość jest *de facto* ciągłością doświadczeń wielu pokoleń.

Najczęstszą i najtrwalszą formą zewnętrznego utrwalania historii Brzostku z troską o podtrzymywanie pamięci o osobach, miejscach i zdarzeniach są nasze dawne i nowo powstałe **pomniki**.

Usytuowane w różnych punktach miasteczka, zazwyczaj w miejscach „odsświętnych”, wydzielonych z użytkowej codzienności, są rocznicowo uroczyste odwiedzane, ozdobiane kwiatami, ale na codzień... **prawie niezauważane** przez mieszkańców. Bo prawda jest taka, że biegnący szybko czas uczy nas pewnej **niewdzięcznej obojętności** wobec istniejących od dawna materialnych form pamięci historycznej. Pomniki przez lata tak mocno zrastają się z otoczeniem, że nie przyciągają już naszej uwagi i przestają być obiektem głębszego zainteresowania. Stoją w milczeniu, nadwątlone przez czas i pogodę i do tego stopnia wtopione w przestrzeń, że niemal przestają istnieć w naszej świadomości. W pośpiechu między domem a pracą, rzadko zatrzymujemy wzrok na tym, co od lat codziennie i niezmiennie pozostaje w jego

zasięgu. A tymczasem pamięć o przeszłości, o naszych dalekich i bliskich przodkach, o bohaterach walczących w II Wojnie Światowej i tych, którzy z wojennej zawieruchy nie wrócili do swoich rodzin – zasługuje na coś więcej niż pozbawioną refleksji *przezroczystość*.

Między utrwaleniem a pamiętaniem

Istnieje bowiem subtelna, lecz istotna różnica między materialnym upamiętnieniem zdarzeń, a żywą pamięcią o nich. Wiele pomnikowych form, które współczesne pokolenie odziedziczyło po minionych epokach, **powstawało w innej wrażliwości estetycznej i politycznej**. Monumentalność pomników miała budzić respekt, surowość – powagę, a jednoznaczność przekazu – pewność interpretacji. Z czasem jednak ten język formalny, uzasadniony w czasie nierównej walki o prawdę prowadzonej z wrogiem ustrojem, zaczął skutkować obojętnością a nawet budować dystans.

Dziś, gdy pokolenie świadków wojny niemal całkowicie przemija, powstaje pytanie o skuteczny sposób wyrażania i wzmacniania pamięci o jej bohaterach. Pomnik „istniejący od zawsze,” choćby uważany przez niektórych za „wystarczający” i cenny ze względu na trud jego budowniczych, często nie prowadzi do właściwej refleksji; bywa, że staje się mało czytelnym synonimem odległej, zamkniętej opowieści, do której trudno dopasować głębsze uczucia.

Prawidłowość ta dotyczy również brzostckiego pomnika. Opowieść o naszych bohaterach, których czyny domagają się upamiętnienia **powinna otrzymać formę odpowiadającą wrażliwości dzisiejszych i potrzebom przyszłych mieszkańców**. Nie można tej wrażliwości ani mylić, ani stawiać na równi z osobistymi emocjami, czy sentymentalizmem, który **zamyka zdrowe spojrzenie na potrzeby przyszłych mieszkańców**.

Z pewnością, ani kosztowna konserwacja zniszczonego cokołu, ani zespolenie pęknięć i wypełnienie ubytków nie ożywi wymowy naszego pomnika. Trzeba zastosować nową formę przekazu poruszającą wyobraźnię tych, którzy nie mają już bezpośredniego kontaktu z doświadczeniem wojny. Ogień pamięci powinien być podsypany językiem zrozumiałym dla współczesnych serc. Chodzi o to, żeby o tragedii, ofiarach i bohaterach wojny mówić do współczesnych językiem, który nie zamyka odbiorcy w poczuciu bezradności i narodowej traumy, nie skutkuje obojętnością, lecz skłania do autentycznej wdzięczności za wywalczony pokój i buduje poczucie odpowiedzialności za wspólnotę.

Pomnik jako zadanie dla wspólnoty mieszkańców

Spółeczność, która wyraża zainteresowanie

proponowanym wyborem najwłaściwszej formy utrwalenia historycznej pamięci, udowadnia, że traktuje pomnik jako dobro wspólne. Dlatego przyszłe konsultacje mieszkańców nad jego projektem stanowić mogą ważne spoiwo społeczne. Pomnik nie powinien być bowiem przedmiotem sporu, ani odgórną decyzją władz – lecz wspólnym zadaniem i wartością godną porozumienia.

Droga do konsensusu zwykle nie jest wolna od napięć i nie jest to zjawisko odosobnione. Spory o symbolikę czy język artystyczny są naturalne, ponieważ pamięć zbiorowa nigdy nie jest jednolita. Różne grupy społeczne niosą odmienne doświadczenia, a historia widziana z wielu perspektyw bywa bardziej złożona, niż chcielibyśmy przyznać. Niektórzy mieszkańcy uważają, że budowa nowego pomnika jest niepotrzebna, bo, cyt: *wystarczy w starym dziurym załatać*, a w opinii innych jest *nieadekwatna w stosunku do możliwości finansowych małego miasteczka*.

Odpowiadając na te głosy trzeba w tym miejscu powiedzieć o bardzo znaczącym fakcie sprzyjającym realizacji budowy nowego pomnika, mianowicie o tym, że istnieje ogromna szansa pozyskania funduszy IPN na ten cel. Zaznaczyć tu należy, że tylko 2 lub 3 takie projekty są realizowane przez IPN w ciągu roku w całym kraju. Zatem fakt, że Brzostek znalazł się w tym gremium, to fart – szansa, której nie można zaprzepaścić.

Skoro nie w skali możliwości budżetowych tkwi omawiany problem, to leży on raczej w sposobie myślenia. Okazuje się, że pamięć nie zawsze wymaga monstrualnych budżetów czy spektaku-



larnych projektów – potrzebuje natomiast **obiektywizmu w rozeznawaniu potrzeb i możliwości społecznych, otwartości na nowe rozwiązania i gotowości do kompromisu**. Potrzebuje też przekonania, że lokalna historia zasługuje na godne jej upamiętnienie w formie niosącej przesłanie zrozumiałe tak dla współczesnych jak i przyszłych mieszkańców.

Współcześni dla przyszłości

Warto więc potraktować trwające aktualnie dzieło rewitalizacji całego rynku jako okazję, a wręcz jako zaproszenie do tego, **żeby bardzo poważnie zniszczony pomnik, pogrążający się, niestety, w zbiorowej „niepamięci”, uczynić na powrót świadectwem naszej trwałej wdzięczności dla miejscowych bohaterów. Niech nowa odsłona pomnika w odświeżonej przestrzeni rynku stanie się wspólną, jednoczącą nas, a nie dzielącą, wartością i świadectwem naszej zdrowej troski o to, żeby pamięć o naszej historii została wyrażona w sposób zarówno godny jak i zrozumiały, dla nas i dla przyszłych mieszkańców Brzostku.** ■

Modernizacja dróg w Gminie Brzostek zakończona

Wiceburmistrz Łukasz Pilch • fot. Justyna Sudot

8 kwietnia odbył się oficjalny odbiór robót budowlanych zrealizowanych w ramach zadania pn. „Modernizacja infrastruktury drogowej w Gminie Brzostek”. Inwestycja objęła szereg prac drogowych prowadzonych na terenie kilku miejscowości gminy.

W ramach przedsięwzięcia wykonano przebudowę niepublicznych dróg gminnych w Nawsiu Brzosteckim, Przeczy-ory oraz Woli Brzosteckiej. Zmodernizowano również drogę

gminną przy ul. Ogrodowej w Brzostku, a także wewnętrzną drogę gminną w Zawadce Brzosteckiej.

Istotny zakres prac przeprowadzono także w Siedliskach-Bogusz, gdzie przebudowano schody terenowe oraz drogę gminną. W ramach inwestycji powstała również zatoka parkingowa, a nawierzchnia jezdni została gruntownie zmodernizowana.

Jak podkreślają przedstawiciele samorządu, realizacja inwestycji znacząco wpłynęła na poprawę bezpieczeństwa i komfortu mieszkańców korzystających z lokalnej infrastruktury drogowej. Nowe nawierzchnie oraz usprawnienia komunikacyjne mają również podnieść standard sieci drogowej na terenie całej gminy.

Zakończone zadanie stanowi kolejny krok w kierunku systematycznej poprawy infrastruktury oraz jakości życia mieszkańców Gminy Brzostek. ■

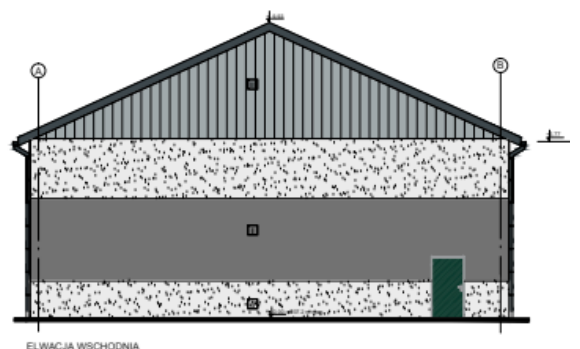
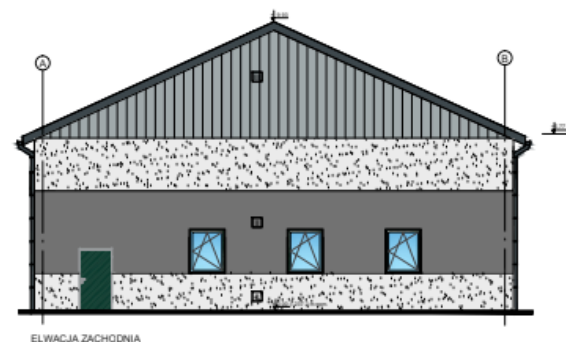


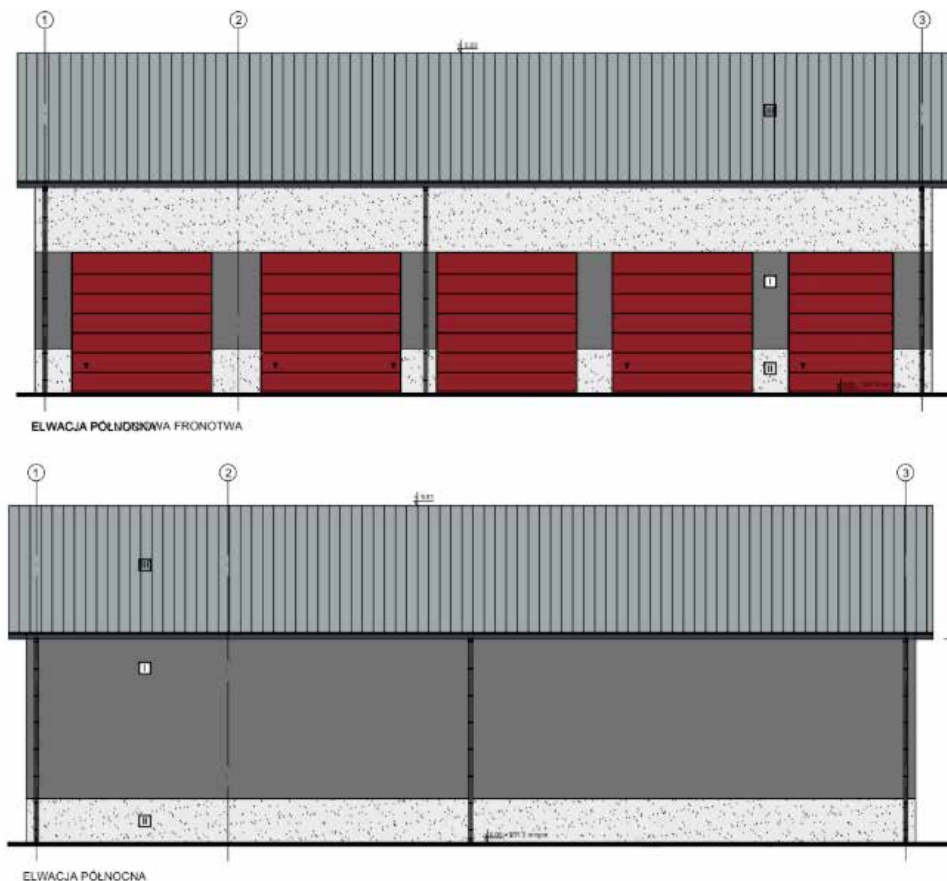
Nowoczesne centrum logistyczne Obrony Cywilnej powstanie w Siedliskach-Bogusz

Wiceburmistrz Łukasz Pilch

29 kwietnia podpisano ważną umowę, stanowiącą kolejny krok w kierunku zwiększenia bezpieczeństwa mieszkańców regionu. Porozumienie zawarte pomiędzy wojewodą podkarpacką Teresą Kubas-Hul a Gminą Brzostek, reprezentowaną przez burmistrza Zbigniewa Kowalskiego, dotyczy budowy nowoczesnego centrum logistycznego Obrony Cywilnej i Ochrony Ludności w miejscowości Siedliska-Bogusz.

Planowana inwestycja obejmuje budowę nowoczesnego budynku magazynowego o powierzchni 408 m². Obiekt będzie miał 25,5 metra długości, 16 metrów szerokości oraz blisko 10 metrów wysokości do kalenicy. Projekt przygotowano z myślą o sprawnym funkcjonowaniu służb odpowiedzialnych za reagowanie kryzysowe oraz ochronę ludności.





Nowe centrum logistyczne odegra istotną rolę w przechowywaniu specjalistycznego sprzętu i zarządzaniu zasobami wykorzystywanymi podczas akcji ratowniczych. Dzięki nowoczesnym rozwiązaniom infrastrukturalnym możliwe będzie szybsze reagowanie na sytuacje kryzysowe, sprawniejsza koordynacja działań służb oraz skuteczniejsza ochrona mieszkańców regionu.

Na realizację inwestycji przeznaczono 2 mln zł dofinansowania. Zakończenie prac planowane jest na 31 października 2026 roku.

Budowa centrum w Siedliskach-Bogusz stanowi ważny element wzmocnienia lokalnego systemu bezpieczeństwa oraz zwiększania możliwości operacyjnych służb odpowiedzialnych za ochronę mieszkańców. ■

Z prac Rady Miejskiej

Opracowała Marzena Sołtys

W dniu 29 kwietnia 2026 roku o godzinie 9:00 odbyła się XXXIV Sesja Rady Miejskiej w Brzostku, podczas której radni procedowali i podejmowali szereg istotnych uchwał dotyczących funkcjonowania samorządu, gospodarowania mieniem komunalnym, edukacji oraz finansów publicznych. Każda sesja Rady Miejskiej to przestrzeń do podejmowania decyzji, które mają realny wpływ na rozwój Gminy Brzostek oraz codzienne życie jej mieszkańców.

W porządku obrad znalazły się sprawy związane z rozpatrywaniem skarg, petycji oraz wniosków mieszkańców, co stanowi jeden z ważniejszych elementów transparentnego i odpowiedzialnego samorządu. Radni podjęli uchwały dotyczące analizy zgłoszonych spraw, jednocześnie realizując ustawowe obowiązki organu stanowiącego.

Ważną część obrad stanowiły także kwestie związane z gospodarowaniem mieniem gminnym. Podejmowane

decyzje dotyczące nabycia, przyjęcia darowizny oraz sprzedaży nieruchomości mają znaczenie strategiczne dla dalszego rozwoju infrastrukturalnego i planowania przestrzennego Gminy Brzostek.

Podczas sesji nie zabrakło również tematów związanych z organizacją lokalnej oświaty oraz finansami publicznymi. Aktualizacja planu sieci szkół podstawowych oraz zmiany budżetowe na rok 2026 to działania pozwalające dostosować funkcjonowanie gminy do bieżących potrzeb mieszkańców oraz realizowanych inwestycji.

Podczas XXXIV Sesji Rady Miejskiej w Brzostku podjęto następujące uchwały:

- w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Sołtysa wsi Gorzejowa oraz działalność Burmistrza Brzostku,
- w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Brzostku,
- w sprawie rozpatrzenia petycji,
- w sprawie wniosku o zajęcie przez Radę Miejską w Brzostku stanowiska w sprawie znaczenia rolnictwa dla wspólnoty lokalnej,
- w sprawie odpłatnego nabycia nieruchomości położonej w Grudnej Dolnej na rzecz Gminy Brzostek,
- w sprawie wyrażenia zgody na

sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Brzostek,

g) w sprawie przyjęcia darowizny nieruchomości położonej w Grudnej Dolnej na rzecz Gminy Brzostek,

h) zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia planu sieci publicznych szkół podstawowych prowadzonych przez Gminę Brzostek oraz określenia granic obwodów publicznych szkół podstawowych,

i) zmieniająca uchwałę budżetową na 2026 rok Nr XXIX/200/2025 Rady Miejskiej w Brzostku z dnia 29 grudnia 2025 roku.

Podejmowane uchwały pokazują szeroki zakres odpowiedzialności samorządu lokalnego i konsekwentną pracę na rzecz mieszkańców oraz rozwoju Gminy Brzostek. Rada Miejska niezmiennie realizuje swoje zadania, odpowiadając na bieżące potrzeby społeczności, planując przyszłe inwestycje i dbając o sprawne funkcjonowanie gminy.

Wszystkie uchwały wraz z pełną treścią oraz dokumentacją z przebiegu sesji dostępne są w Biuletynie Informacji Publicznej (BIP) Gminy Brzostek. Zachęcamy mieszkańców do śledzenia pracy Rady Miejskiej i zapoznawania się z podejmowanymi decyzjami. ■

Kolejny sukces na konkursie „KROPA 2026”

Jakub Zastawny

Kapela Zastawnych jedzie na Ogólnopolski Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym

26 kwietnia 2026 roku w Korczynie odbył się XLII Konkurs Muzyki Tradycyjnej „KROPA”. W wydarzeniu uczestniczyło ponad 40 artystów ludowych z powiatów: bieszczadzkiego, leskiego, sanockiego, brzozowskiego, krośnieńskiego, jasielskiego oraz dębickiego.

Celem konkursu było wyłonienie reprezentantów Regionu Krośnieńskiego na jubileuszowy 60. Ogólnopolski Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych „Kazimierz Dolny 2026” – najważniejszy festiwal muzyki ludowej w Polsce.

Miło nam poinformować, że w konkursie z powodzeniem zaprezentowała się nasza kapela, zdobywając II nagrodę

w swojej kategorii.

Sukces odnotował również młody cymbalista Patryk Sosnowski, uczestniczący w lekcjach prowadzonych w Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku przez Jakuba Zastawnego. Artysta zdobył III nagrodę w kategorii solistów instrumentalistów.

Znakomicie zaprezentował się także Grzegorz Stokłosa – zaprzyjaźniony i współpracujący z Zastawnymi śpiewak i tancerz tradycyjny – który zdobył I nagrodę w kategorii solowego śpiewu ludowego.

Ogromnym wyróżnieniem jest fakt, że Kapela Zastawnych oraz Grzegorz Stokłosa zostali wytypowani do reprezentowania województwa podkarpackiego podczas tegorocznego, jubileuszowego 60. Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą. Kapela wystąpi w kategorii kapel ludowych, natomiast Grzegorz Stokłosa w kategorii solistów śpiewaków.

Obiecujemy godnie reprezentować nasz region i zaprezentować piękno dawnych melodii oraz wykonać stare nuty przekazywane przez przodków. ■



fot. Asia Szopa



fot. Asią Szopa



„Brzosty” w konkursowych szrankach

Zespół „Brzosty” • fot. Krzysztof Kawalec

Zespół obrzędowo – śpiewaczy „Brzosty” po raz pierwszy wziął udział w konkursie. I wrócił do Brzostku jako laureat III miejsca.

Grupa powstała w 2023 roku, czyli niedawno. Na swoim koncie mamy już 39 występów (scenki obyczajowe, jasełka, programy okolicznościowe itp.). W marcu koncertowaliśmy w Zwierniku podczas imprezy charytatywnej, śpiewaliśmy podczas kiermaszu wielkanocnego w Brzostku, a 6 – osobowa reprezentacja zespołu (Aleksandra Płazińska, Eliza Markiewicz, Renata Nykiel, Maria Dachowska, Jan Strączek i Ireneusz Pruchnik) uczestniczyła w Ogólnopolskim Konkursie Piosenki Ludowej we Frysztaku.

26 kwietnia 2026 r. po raz pierwszy jako zespół stanęliśmy w konkursowe szranki biorąc udział w XXXVIII Wojewódzkim Konkursie „Ludowe Obrzędy i Zwyczaje” organizowanym przez Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie oraz Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Sędziszowie Małopolskim, prezentując „Brzosteckie ocepiny”.

Jest to scena ukazująca dawny obrzęd weselny, któremu towarzyszyły żartobliwe przyśpiewki i dialogi. Pełna mobilizacja całego zespołu zaowocowała dobrym, barwnym, wesołym widowiskiem na sędziszowskiej scenie.



fot. Krzysztof Kawalec



Po zakończeniu występu spotkaliśmy w holu Domu Kultury w Sędziszowie Małopolskim Bartłomieja Ćwikłę, kierownika CKiCz w Brzostku, oraz kilku mieszkańców gminy Brzostek, sympatyków naszego zespołu, którzy specjalnie przyjechali, aby oglądać nasze konkursowe zmagania, za co serdecznie im dziękujemy.

Oczekując na ogłoszenie wyników, zawładnęliśmy sceną. Dobre humory wynikały z udanego występu konkursowego, mimo że nie znaleźliśmy jeszcze werdyktu jury. Śpiewem, muzyką i tańcem zaraziliśmy innych uczestników przeglądu, którzy poszli w nasze ślady i przyłączyli się do wspólnej zabawy. I tak staliśmy się inicjatorami imprezy integracyjnej.

Komisja konkursowa obradowała w składzie: Elżbieta Dudek-Młynarska – przewodnicząca jury, etnograf, kierownik Muzeum Etnograficznego w Rzeszowie; dr Jolanta Dragan – doktor kulturoznawstwa, muzeolog, archeolog, muzyk, etnograf, kustosz Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej; dr Sylwester Łysiak – doktor kulturoznawstwa, wykładowca Uniwersytetu Rzeszowskiego, specjalista ds. teatru amatorskiego i ludowego, kultury żywego słowa. Po obejrzeniu wszystkich prezentacji jury przyznało nagrody i wyróżnienia. My znaleźliśmy się na podium ex aequo z zespołami z Tarnogóry i Cmolasu. **Zdobyliśmy III nagrodę** ufundowaną przez Narodowy Instytut Kultury i Dziedzictwa Wsi oraz upominek rzeczowy w postaci glinianej misy ufundowany przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie.

„Jury podkreśliło wysoki poziom artystyczny prezentowanych programów oraz ogromną dbałość wykonawców o szczegóły, stroje, gwarę, muzykę, taniec i autentyczny przekaz obrzędowości ludowej. Zwrócono uwagę, że idea konkursu wpisuje się w założenia Konwencji UNESCO z 2003 roku dotyczącej ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego. (...) To właśnie takie wydarzenia pokazują, że folklor nie jest zamknięty w muzealnej gablocie – on żyje, wzrusza, uczy i łączy pokolenia. Jest w śpiewie, w geście, w opowieści, w pamięci o dawnych zwyczajach i w ludziach, którzy z ogromnym oddaniem przekazują go dalej” (cyt. za portalami internetowymi).

Nasz sukces w Sędziszowie to nagroda za 3 lata aktywnej działalność zespołu „Brzosty” oraz motywacja do dalszej pracy w celu podtrzymywania tradycji, kultywowania rodzimego folkloru i osiągnięcia coraz wyższego poziomu naszych artystycznych programów. ■

Święto św. Andrzeja Boboli – 16 V 2026

Święty Andrzeju Bobolo módl się za naszą ojczyznę!

ks. Szymon Nosal

Wpatrując się w niebo, gdzie przygotowane jest miejsce dla każdego z nas, dostrzegamy w nim naszego Patrona św. Andrzeja Bobolę, męczennika za wiarę, wspaniałego kapłana, który wzywa nas do wdzięczności Bogu za kapłanów, szacunku i modlitwy za nich oraz o nowe powołania kapłańskie i zakonne.

Ten wspaniały Święty, prawie całe swoje życie poświęcił pracy duszpasterskiej na kresach wschodnich, na wschód od Bugu. Jako gruntownie wykształcony jezuita, znający dobrze

język grecki, mógł z powodzeniem prowadzić dysputy z prawosławnymi. Powołując się na Ojców Greckich ukazywał, jak prawosławni dalece odeszli od prawdy. Unia, za którą 34 lata wcześniej oddał życie św. Jozafat, napotykała wówczas na coraz większe trudności. Dlatego Andrzej wzywał w imię prawdy do przejścia na łono Kościoła Katolickiego. Wspaniałe owoce jego pracy były solą w oku dla prawosławnych.

Dlatego gdy dowiedzieli się prawosławni Kozacy, że Andrzej przebywa w Janowie Podlaskim, przybyli tam 16 maja 1657 r. Już od dłuższego czasu polowali na niego. Wiedział o tym Andrzej i dlatego uchodził przed nimi z Pińska. Miał za sobą już ponad trzydzieści kilometrów. Opuścił furmanką Janów, ale ktoś zdradził jego drogę ucieczki. Kozacy dopadli go tuż przed lasem. Woźnica uciekł, a Andrzej zrezygnował z dalszej próby ratowania życia. Stał przed ludźmi ziejącymi do niego nienawiścią.

Zdarli z niego szaty i rozpoczęli mękę od biczowania. Znali Ewangelię i postanowili sprawdzić, w jakiej mierze 66-letni starzec jest gotów iść za Mistrzem z Nazaretu aż na Golgotę.

Przywiązali go do słupa w płocie. Ludzie pracujący w polu obserwowali to biczowanie. Kozackie nahaje odbijały ciało od kości.

Jezusowi oprawcy włożyli na głowę koronę z cierni. Tam, pod Janowem, nie było pod ręką cierni, ale było wierzbowe łyko. Tak skrępowali mu głowę, że pękała z bólu. Ale nie chcieli go jeszcze zabić. Chcieli go tylko upodobnić do Mistrza.

Jezusa policzkowano. I Andrzej otrzymał potężne uderzenie w twarz. Poczuł smak krwi, wypluwając wybite zęby.

Dla oprawców to było jeszcze za mało. Zerwali Andrzejowi z dłoni kapłańskich skórę, by zniszczyć kapłańską konsekrację świętym olejem.

Chcieli Andrzeja upodobnić do jego Mistrza, który też był powtórnie konsekrowany. Pierwszy raz Jego dłonie

konsekrował przy Wcieleniu sam Ojciec. A drugi raz „konsekrowali” te dłonie oprawcy na Golgocie, wbijając w nie gwoździe. Ręce Andrzeja, które podawały Najświętszy Sakrament, te ręce, które błogosławiły, te ręce, które czyniły znak krzyża nad pokutującym grzesznikiem, stały się obiektem szczególnej nienawiści. Zdarli z nich skórę, a pod paznokcie wbijali szpile.

Potem zgotowali mu długą i bolesną drogę krzyżową. Droga ze wsi Mogilno do Janowa była jego drogą krzyżową. Tak skatowanego Andrzeja przywiązali do konia i musiał biec, aby nie upaść, bo – gdyby się przewrócił – powlekliby go jak kłodę.

I biegł Andrzej, kluty lancami kozackimi. Dotarł do swego „Piłata”. Chrystusowy Piłat chciał Jezusa uwolnić. Ale ten, w Janowie, chciał tylko wydać wyrok, by obwieścić swoim władzom w Moskwie, że polowanie na Andrzeja Bobolę zostało zakończone. Przesłuchiwał go krótko.

- Jesteś ty księdzem? – zapytał.

- Tak, jestem kapłanem katolickim – odpowiedział Andrzej. Moja wiara prowadzi do zbawienia. Nawróćcie się! Takie wygłosił Andrzej ostatnie kazanie: Nawróćcie się! Wypowiedział słowo pełne troski o wieczne zbawienie dla tych, którzy go katowali. W odpowiedzi dowódca ciął go szablą.

Andrzej uchylił się. Ocalił głowę, ale ręka została zraniona. Chciałoby się powiedzieć – Andrzeju, szkoda, że się uchyliłeś. Skończyłoby się twoje cierpienie. A tak, czekało cię jeszcze okrutne krzyżowanie. Oprawcy chcieli do końca okazać swą nienawiść do kapłana.

Golgotą Andrzeja była miejska rzeźnia. Rzucono go na masarski stół. To już nie były tortury. Nie chodziło już o wydobycie z niego jakichś tajnych wiadomości. To było tylko znęcanie się, zadawanie jak największego bólu.

Na głowie wycięli mu skórę w formie kapłańskiej tonsury. Na plecach wykroili ze skóry ornat i zniekształcili twarz: ścięli wargi i nos, wybili oko, a kiedy katowany Andrzej z bólu wołał: „Jezu” – odcięli mu

również i język. Wreszcie męczennika powiesili, ale nie tak jak Mistrza, lecz tak jak Piotra. Był przecież kapłanem rzymskim. Trzeba było go więc powiesić głową w dół.

Wtedy oprawcom dano znać, że zbliża się mocny oddział polskich rycerzy. Zakończyli więc mękę Andrzeja cięciem szabli. Umęczone ciało pochowano, a wkrótce Jezuci przewieźli je do Pińska. Potem zupełnie o nim zapomniano. Tyle przecież w tym czasie, w wieku XVII, spadło na Polskę nieszczęść. Potop szwedzki, najazd księcia Rakoczego, powstanie Chmielnickiego i inne różne działania wojenne na kresach. Andrzej był jedną z tysięcy podobnych ofiar.

Dopiero po czterdziestu pięciu latach, w 1702 roku, na skutek interwencji nieba, odnaleziono trumnę. Jakież było zdziwienie, gdy po jej otwarciu okazało się, że ciało jest nietknięte przez rozkład. To był pierwszy znak niebios, że Andrzej to święty człowiek, tak bardzo miły Chrystusowi.



Żyli jeszcze niektórzy świadkowie jego męki. Spisano wtedy ich zeznania. Andrzej stał się obrońcą Pińska. Kilkakrotnie cudownie ocalał to miasto, co potęgowało jego kult.

W 1853 r. beatyfikowano Andrzeja. Rewolucja październikowa, a właściwie zamach stanu na rodzącą się demokrację Rosji, spotęgowała atak na Kościół katolicki. Relikwie św. Andrzeja znajdowały się w Pińsku. Bolszewicy dowiedzieli się o tym, że w Pińsku znajduje się trumna z ciałem Andrzeja, o którym mieszkańcy mówili, że nie uległo zepsuciu. Postanowili zatem udowodnić, że Kościół katolicki ma ludzi prochem w trumnie. Ostentacyjnie, na oczach wielu wzniesiono wysoko trumnę i rzucono ją na posadzkę, aby się rozbiła. I oto zamiast prochów, na posadzce znalazły się zwłoki nietknięte przez tak długi czas, bo ponad dwa i pół wieku, z wszystkimi ranami świętego Andrzeja. Nastąpiła wielka konsternacja bezbożników. Planowana kompromitacja katolików nie udała się. W tej sytuacji, jedynym logicznym rozwiązaniem było przewiezienie tego ciała, dziwnego i tajemniczego, do gmachu Komisarjatu Zdrowia w Moskwie. Tam poddano je analizie z punktu widzenia mumifikacji.

W 1923 r. w odpowiedzi na wielką akcję pomocy dla głodującej Rosji, w której brał udział Watykan, rząd radziecki oddał ciało Andrzeja Boboli Rzymowi. W 1938 r. uroczystie kanonizowano Świętego i relikwie przekazano Warszawie.

Św. Andrzej, umiłowany przez swego Mistrza kapłan, do którego przez to kapłańskie męczeństwo tak bardzo się upodobał, otrzymał dar od Pana zjawiania się i upominania o swoją cześć. Tak było w Pińsku, we Wilnie, czy w Strachocinie, gdzie się urodził. Nawet i w mojej parafii, w Gwizdowie, w dziwny sposób upominał się o swoją cześć. Kiedy fundowaliśmy do naszego kościoła witraże, postanowiliśmy, że będą w ośmiu oknach parami wizerunki świętych polskich – najpierw dwa ze św. Wojciechem i św. Stanisławem, potem z dwiema świętymi kobietami i znowu postacie męskie, a w ostatnich dwie postacie kobiece. Tymczasem artysta się pomylił i wykonał projekt, tak zwaną „jedynekę”

właśnie ze św. Andrzejem Bobolą, zamiast ze św. Kingą. Kiedy będąc w Krakowie, w pracowni artysty, zauważyłem ten błąd, artysta złapał się za głowę mówiąc, że sam nie wie jak się to stało, że się tak pomylił. Nie mogłem już naprawić tej pomyłki, bo musiałbym zapłacić za nowy projekt, a pieniędzy na to nie miałem, a poza tym nie było już czasu na tę zmianę, gdyż wykonawcy nie mogli dłużej czekać. I tak zostało. Kiedy pytano mnie, dlaczego nie ma zaplanowanej kolejności świętych postaci, to początkowo żartowałem, że św. Andrzej znalazł się w naszym kościele przez pomyłkę, ale później zrozumiałem, że św. Andrzej sam wybrał sobie to miejsce, by nam pomagać w tych trudnych czasach dla naszej parafii.

Oto historia wielkiego piątku Andrzeja z 16 maja 1657 r. i droga jego relikwii do Warszawy. Golgota w Janowie Podlaskim ukazuje, jak Bóg dokładnie pozwolił powtórzyć mękę swojego Syna na Andrzeju. Andrzej pokazał, jak wiele może przeżyć człowiek zjednoczony z Chrystusem. Było to wyjątkowe zaproszenie do dania świadectwa wierności Jezusowi.

Andrzej ginie jako Chrystusowy kapłan i znamiona kapłańskiej ofiary są w jego śmierci szczególnie widoczne. Kapłańska dłoń odarta ze skóry, kapłańska głowa z wyciętą tonsurą. Kapłańskie plecy pokryte krwawym ornatem, który tworzy wielką raną zasypaną sieczką. Kapłański język wycięty. Ofiara! Andrzej Bobola przez 66 lat dorastał do krwawej ofiary. Sprawując Świętą Ofiarę Chrystusa, coraz bardziej upodabniał się do Niego. Oddał życie za wierność Najwyższemu Kapłanowi.

Dziś, z szacunkiem chylimy głowę przed bohaterem z Janowa. Zadajemy sobie też pytanie, skąd wzięło się tyle nienawiści u jego prześladowców, oprawców. Gdzie jest źródło tej nienawiści, która paliła się w ich oczach i która sterowała ich okrutnymi rękami. Skąd bierze się nienawiść w sercu człowieka?

Święty Andrzeju, ofiarno męczeństwa, módl się za nami, módl się za naszą Ojczyznę. Módl się o mądrość dla naszego narodu, by nie zmarnował Twojej ofiary z życia. ■

Nowa publikacja ks. Szymona Nosala

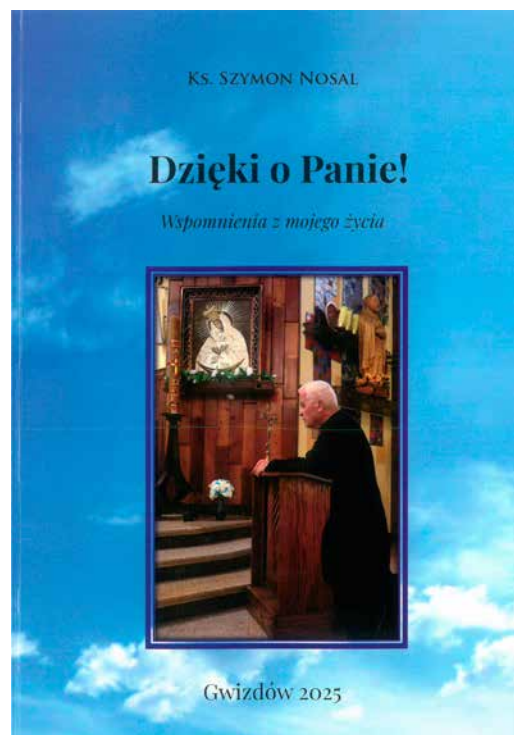
Redakcja

WGwizdowie, w parafii niedaleko Leżajska, ukazała się w tym roku interesująca publikacja autorstwa naszego rodaka ks. Szymona Nosala. Książka ma charakter wspomnieniowy i rodzinny, a jednocześnie stanowi cenne źródło wiedzy o historii regionu.

Autor przywołuje w niej losy swojej rodziny, ze szczególnym uwzględnieniem ojca, który zasłużył się w walce o niepodległość ojczyzny. Istotną część publikacji stanowią również opisy dotyczące Brzostku i okolic w okresie II wojny światowej, ukazujące codzienne życie mieszkańców oraz realia tamtych trudnych czasów.

Książka, będąca również hołdem dla lokalnej historii i pamięci o przeszłości, może zainteresować zarówno pasjonatów historii regionu, jak i osoby poszukujące rodzinnych oraz wojennych wspomnień.

Egzemplarze książki można nabyć także w zakrystii kościoła w Brzostku. ■



„Naród, który nie zna swojej przeszłości, umiera i nie buduje przyszłości.”

Jan Paweł II

W hołdzie Konstytucji 3 Maja

J.N. • fot. Paweł Batycki

Uroczyste obchody Święta Konstytucji 3 Maja w Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku zgromadziły licznie przybyłych gości, mieszkańców oraz całą społeczność szkolną. Przedstawienie przygotowane przez uczniów Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Januszkowicach było wyjątkową lekcją historii, łączącą elementy teatru, muzyki i tańca. Jego głównym celem było przybliżenie znaczenia uchwalenia Konstytucji 3 Maja – jednego z najważniejszych wydarzeń w dziejach Polski.

Inscenizacja ukazywała zarówno tło historyczne powstania konstytucji, jak i jej doniosłość dla narodu polskiego. Uczniowie w ciekawy i obrazowy sposób zaprezentowali okoliczności uchwalenia ustawy zasadniczej w 1791 roku, przywołując postacie historyczne, obrady Sejmu Wielkiego oraz atmosferę towarzyszącą temu wydarzeniu. Przedstawienie zostało wzbogacone o recytacje poezji patriotycznej, scenki dialogowe, a także występy taneczne i muzyczne, które podkreśliły podniosły, a zarazem radosny charakter święta.

Na scenie zaprezentowali się uczniowie z całej szkoły – od najmłodszych przedszkolaków, przez dzieci z klas I–III, aż po uczniów klas starszych. Dzięki temu wydarzenie miało szczególnie

integrujący charakter i pokazało zaangażowanie całej społeczności szkolnej. Najmłodszy zachwycili publiczność interpretacją „Katechizmu Polskiego Dziecka”, natomiast starsi uczniowie wcieliili się w role historyczne, tworząc żywy obraz wydarzeń sprzed ponad dwóch stuleci.

Do organizacji uroczystości przyczyniło się całe grono pedagogiczne Szkoły Podstawowej w Januszkowicach, którego zaangażowanie i współpraca umożliwiły realizację tego wyjątkowego wydarzenia. Za przygotowanie scenariusza oraz koordynację całego przedsięwzięcia odpowiedzialna była pani Justyna Nawracaj, która czuwała nad przebiegiem uroczystości i nadzorowała działania uczniów na każdym etapie przygotowań i występu. Oprawę muzyczną zapewniła pani Maria Przewoźnik, nadając wydarzeniu wyjątkowy nastrój, natomiast o dekorację zadbała pani Katarzyna Pietrucha-Nowak, tworząc wyjątkową scenografię oddającą ducha epoki. W przygotowanie najmłodszych uczniów zaangażowali się pedagodzy z oddziałów wczesnoszkolnych i przedszkolnych: pani Marzena Szczepanik, pan Jan Palar oraz pani Małgorzata Skowron, którzy prowadzili próby i wspierali dzieci w występach. Za stroje odpowiadała pani Barbara Grygiel, dzięki której uczniowie mogli w sposób autentyczny i efektowny zaprezentować swoje role.

Uroczystość była nie tylko okazją do uczczenia ważnej rocznicy, ale także do wspólnego przeżywania historii i budowania postaw patriotycznych wśród młodego pokolenia. Przedstawienie spotkało się z dużym uznaniem publiczności i zostało nagrodzone gromkimi brawami.

Na zakończenie warto przytoczyć słowa Jana Pawła II, które przypominają o znaczeniu pamięci historycznej i odpowiedzialności za przyszłość: „Naród, który nie zna swojej przeszłości, umiera i nie buduje przyszłości.” ■



Januszkowice na podium – wielki sukces w V Powiatowym Konkursie Pocztów Sztandarowych

Opiekun Pocztu Sztandarowego • fot. Miasto Dębica

Uczniowie Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Januszkowicach odnieśli sukces, zdobywając I miejsce w V Powiatowym Konkursie Pocztów Sztandarowych.

29 kwietnia 2026 r. w hali Domu Sportu MOSiR Dębica odbył się V Konkurs Pocztów Sztandarowych im. kpt. Edmunda Książka ps. Konik. Wydarzenie zgromadziło uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych z powiatu dębickiego, którzy rywalizowali w zakresie ceremoniału sztandarowego, wiedzy historycznej oraz znajomości symboli narodowych. W tegorocznym konkursie wzięło udział 13 pocztów sztandarowych.

Organizatorami konkursu byli: Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Środowisko 5. Pułku Strzelców Konnych Armia Krajowa Dębica, Miasto Dębica oraz Jednostka

Strzelecka 2017 im. Tadeusza Münnicha w Dębicy, przy współpracy Miejski Ośrodek Kultury Dębica, MOSiR Dębica oraz 33. Batalion Lekkiej Piechoty im. ppłk. Adama Lazarowicza Wojska Obrony Terytorialnej w Dębicy.

Konkurs miał charakter zarówno rywalizacji, jak i lekcji patriotyzmu. Jego głównym celem było kształtowanie postaw obywatelskich i szacunku do symboli narodowych, popularyzację zasad ceremoniału pocztów sztandarowych oraz integrację środowisk szkolnych.

Uczestnicy prezentowali umiejętności z zakresu musztry, m.in. postawy zasadniczej i swobodnej, salutowania sztandarem, marszu oraz zmiany kierunku marszu. Ważnym elementem był również konkurs wiedzy obejmujący historię sztandaru szkoły, zasady dotyczące godła, barw i hymnu RP oraz biografię patrona konkursu.

Nasi uczestnicy w składzie: Kamila Łukowicz, Julia Makowska i Jakub Makowski zaprezentowali się znakomicie zdobywając I miejsce w kategorii szkół podstawowych. Ich występ wyróżniał się elegancją, skupieniem oraz perfekcyjnym przygotowaniem. Każdy element pokazu był dopracowany w najmniejszym szczególe, co zrobiło duże wrażenie na jury i zapewniło im najwyższe miejsce na podium.

Zwycięstwo w konkursie to nie tylko prestiżowe wyróżnienie, ale również dowód na to, że młode pokolenie potrafi godnie reprezentować swoją szkołę oraz pielęgnować wartości patriotyczne. Gratulujemy sukcesu naszym uczniom i dziękujemy za godne reprezentowanie naszej szkoły. ■



Obchody Święta Konstytucji Trzeciego Maja w Szkole Podstawowej w Brzostku

Poloneza czas zacząć...

Zespół ds. Promocji Szkoły

30 kwietnia 2026 r. w naszej szkole uroczysto obchodziliśmy Święto Konstytucji 3 maja. Wszyscy uczniowie i nauczyciele w galowych strojach zbrali się w sali gimnastycznej, aby obejrzeć montaż słowno-muzyczny upamiętniający uchwalenie pierwszej w Europie konstytucji.

I tak siódmoklasiści ruszyli z dostojnym polonezem, by po tańcu oddać miejsce Czasowi („Jestem tym, którego nie można zatrzymać”), Pamięci („Przechowuję to, czego nie wolno zapomnieć”) i Przyszłości („A ja pytam, co z tym zrobicie?”). Następnie pojawili się bohaterowie historyczni - król, marszałek i posłowie, którzy uchwalili „ustawę rządową dla

dobra Rzeczypospolitej”. Ważnym elementem spektaklu była także personifikacja Konstytucji, podkreślająca nierozzerwalny związek wolności z odpowiedzialnością oraz potrzebę świadomego korzystania z praw i przywilejów. Rozmowy tych ważnych postaci przeplatały patriotyczne piosenki – dziecięca pt. „Trzeci maj”, w rockowej aranżacji do wiersza Marii Konopnickiej „Ojczyzna moja” i znany utwór Andrzeja Rosiewicza „Pytasz mnie”. Nie zabrakło też energetycznego tańca z flagami. A przesłanie wypowiedziane przez Przyszłość („Wolność nie jest pamiątką. Jest zobowiązaniem”) i Konstytucji („Każde pokolenie musi napisać mnie na nowo – w czynach”) trafiło do serc wszystkich zebranych. Oby pozostało w nich na zawsze w codziennych wyborach i postawach.

W przedsięwzięciu wzięło udział ponad czterdziestu uczniów, którzy z zaangażowaniem prezentowali swoje role. Białoczerwone stroje i dekoracje podkreślały patriotyczny charakter i rangę wydarzenia. ■



Znajdź swoją przyszłość!

Salon Ósmoklasisty w Brzostku

Zespół ds. Promocji Szkoły

Wybór przez ósmoklasistów dalszej ścieżki kształcenia to jeden z ważnych momentów w ich młodym życiu. Aby ułatwić im podjęcie decyzji, w Szkole Podstawowej w Brzostku zorganizowano Salon Ósmoklasisty, który umożliwił zapoznanie się z ofertą edukacyjną szkół ponadpodstawowych powiatu dębickiego. W wydarzeniu licznie uczestniczyli uczniowie szkół podstawowych gminy Brzostek, korzystając ze sposobności do zdobycia informacji dzięki przygotowanym pokazom i bezpośrednim rozmowom z przedstawicielami szkół średnich.

Uczniowie i nauczyciele szkół ponadpodstawowych przygotowali atrakcyjne stoiska promocyjne, a jednymi z ich najważniejszych elementów były prezentacje multimedialne.

Zawierały one informacje o profilach klas, kierunkach kształcenia, osiągnięciach uczniów oraz możliwościach rozwoju zainteresowań. Często wzbogacono je o zdjęcia, filmy oraz relacje z życia szkoły, co pozwalało uczniom wyobrazić sobie codzienność w danej placówce. Ósmoklasiści mogli w przystępny i atrakcyjny sposób zapoznać się z ofertą edukacyjną poszczególnych placówek, zadawać pytania dotyczące rekrutacji, atmosfery w placówce, zajęć dodatkowych czy praktyk zawodowych. Każda ze szkół starała się wyróżnić – nie brakowało materiałów informacyjnych, gadżetów promocyjnych oraz ciekawych pokazów.

Młodzież aktywnie korzystała z przygotowanych ofert, podkreślając, że bezpośredni kontakt z reprezentującymi szkoły średnie i branżowe znacząco ułatwi im wybór dalszej edukacji. Salon Ósmoklasisty w Brzostku okazał się wartościową inicjatywą, która nie tylko promowała szkoły ponadpodstawowe, ale przede wszystkim wspierała młodzież w świadomym planowaniu przyszłości. Wydarzenie pokazało, jak istotne są współpraca między placówkami oświatowymi oraz tworzenie przestrzeni do wymiany informacji i doświadczeń. ■



Edukacja, która ratuje życie...

Zespół ds. Promocji Szkoły

Szkoła Podstawowa w Brzostku z dumą dołączyła do ogólnopolskiego programu „Ratujemy i Uczymy Ratować”, którego celami są kształtowanie postaw odpowiedzialności oraz nauka podstawowych zasad udzielania pierwszej pomocy już od najmłodszych lat. Zorganizowany przez Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy program pokazuje, jak ogromne znaczenie ma wiedza i odwaga w sytuacjach zagrożenia zdrowia lub życia. Po przystąpieniu do niego szkoła otrzymała materiały edukacyjne, m.in. fantomy do nauki resuscytacji, podręczniki dla uczniów oraz inne niezbędne pomoce dydaktyczne. Nauczyciele odbyli specjalne szkolenie, dzięki któremu aktywnie i z zaangażowaniem prowadzą zajęcia i uczą, jak właściwie reagować w sytuacjach wymagających udzielenia pierwszej pomocy. Uczniowie klas 1-3, do których skierowany jest program, mieli okazję poznać najważniejsze zasady reagowania w nagłych wypadkach. Dowiedzieli się, jak prawidłowo wezwać pomoc, sprawdzić stan poszkodowanego, ułożyć go w pozycji bezpiecznej oraz wykonać resuscytację krążeniowooddechową. Zajęcia mają charakter praktyczny, co pozwala dzieciom przełamać strach

i nabrać pewności siebie.

Udział w akcji stał się dla brzosteckiej społeczności szkolnej nie tylko cenną lekcją wiedzy, ale także ważnym doświadczeniem wychowawczym. Uczniowie zrozumieli, że każdy – niezależnie od wieku – może pomóc drugiemu człowiekowi. Nauka pierwszej pomocy kształtuje empatię, odpowiedzialność oraz gotowość do działania, a to wartości, które są niezwykle istotne w codziennym życiu. Akcja „Ratujemy i Uczymy Ratować” doskonale wpisuje się w misję szkoły, która stawia na wszechstronny rozwój uczniów i przygotowanie ich do świadomego funkcjonowania w społeczeństwie. Jesteśmy przekonani, że zdobyta wiedza i umiejętności pozostaną z dziećmi na długo i w przyszłości mogą przyczynić się do uratowania czyjegoś życia. Dziękujemy wszystkim nauczycielom oraz uczniom za zaangażowanie i aktywny udział w tej ważnej inicjatywie. Wspólnie pokazujemy, że warto uczyć się pomagać, bo ratowanie życia to najcenniejsza umiejętność. ■



Szkoła Podstawowa w Brzostku w projekcie SCWEW – wsparcie dla każdego ucznia

Psycholog szkolny

Szkoła Podstawowa w Brzostku jako jedyna placówka z powiatu dębickiego bierze udział w realizacji projektu grantowego pt. „Budowa skoordynowanego systemu pomocy specjalistycznej opartego na Specjalistycznych Centrach Wspierających Edukację Włączającą”. Głównym celem przedsięwzięcia jest poprawa dostępności usług edukacyjnych dla dzieci i uczniów o różnicowanych potrzebach rozwojowych i edukacyjnych, w tym ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, poprzez tworzenie warunków do ich wszechstronnego rozwoju w ramach edukacji włączającej.

Dzięki współpracy ze Specjalistycznym Centrum Wspierającym Edukację Włączającą (SCWEW) w Jaśle szkoła realizuje szereg działań o charakterze systemowym. Obejmują one doradztwo specjalistyczne, szkolenia dla nauczycieli i rodziców, a także działania informacyjne, które przyczyniają się do budowania lokalnej sieci wsparcia dla dzieci, ich rodzin oraz środowiska szkolnego. Ważnym elementem projektu jest również promowanie i wspieranie inicjatyw podejmowanych przez samorząd lokalny na rzecz podnoszenia jakości edukacji wszystkich uczniów, z uwzględnieniem ich indywidualnych potrzeb.

Projekt zapewnia szerokie wsparcie dla nauczycieli, specjalistów, dyrekcji oraz kadry niepedagogicznej w zakresie podnoszenia jakości pracy szkoły, w oparciu o rozpoznanie

potrzeb uczniów i wyniki oceny funkcjonalnej. Kadra ma możliwość uczestniczenia w szkoleniach i doskonalenia swoich kompetencji, szczególnie w obszarach pracy z grupą zróżnicowaną oraz współpracy z rodzicami.

Istotnym atutem przedsięwzięcia jest dostęp do specjalistycznego sprzętu terapeutycznego, pomocy dydaktycznych oraz technologii wspierających, które szkoła może wypożyczać i wykorzystywać w codziennej pracy. Pozwala to na jeszcze lepsze dostosowanie procesu nauczania do potrzeb uczniów oraz zwiększa efektywność udzielanego wsparcia.

Rodzice, nauczyciele i uczniowie mogą korzystać z konsultacji ze specjalistami – psychologiem i psychoterapeutą, a także z planowanych konsultacji z lekarzem psychiatrą i neurologiem. Dodatkowo istnieje możliwość skorzystania ze wsparcia neurologopedy oraz terapeuty pracującego z dziećmi ze spektrum autyzmu. Tak szeroki zakres pomocy sprzyja kompleksowemu wspieraniu rozwoju dzieci i młodzieży.

Podejmowane działania przyczyniają się do budowania kultury współpracy oraz tworzenia szkoły otwartej, dostępnej i wrażliwej na potrzeby każdego ucznia. Koordynatorem szkolnym projektu jest psycholog szkolny, który odpowiada za organizację i realizację działań oraz współpracę z partnerami projektu. ■



Dzień otwarty w ZSCKR

Małgorzata Augustyn

Dzień Otwarty w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Jana Pawła II w Brzostku należy do wieloletniej tradycji, w tym roku przypadł na 28 kwietnia. Wydarzenie cieszyło się dużym zainteresowaniem młodzieży z okolicznych miejscowości, wzięło w nim udział około 230 uczniów ze szkół: z Siedlisk-Bogusz, z dwóch szkół podstawowych z Jasła, Strzegocic, Brzostku, Parkosza, Słotowej, Pilzna, Januszkowic, Wiśniowej, Gogołowa, Kamienicy Górnej, Nawsia Brzostckiego, Grudnej Górnej. Odwiedzili nas również rodzice wraz z uczniami z dalszych okolic, między innymi z Tuchowa, okolic Tarnowa - z czego cieszymy się bardzo, że o naszej szkole głośno nie tylko w regionie, ale także poza nim.

Celem wydarzenia było zaprezentowanie oferty edukacyjnej szkoły, a także przybliżenie specyfiki kształcenia zawodowego poprzez różnorodne pokazy i warsztaty praktyczne. Szkoła, prowadzona przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, dysponuje nowoczesną bazą dydaktyczną oraz dobrze wyposażonymi pracowniami, w tym specjalistycznym sprzętem rolniczym, co umożliwia uczniom zdobywanie praktycznych umiejętności na wysokim poziomie.

Podczas Dni Otwartych zaprezentowano kierunki kształcenia oferowane przez placówkę, w tym: technikum żywienia i usług gastronomicznych, technikum architektury krajobrazu, technikum weterynarii, technikum mechanizacji rolnictwa i agrotechniki, a także szkołę branżową I stopnia w zawodach kucharz oraz mechanik-operator pojazdów i maszyn rolniczych.

Na uczestników czekał drobny poczęstunek w postaci ciasteczek, a także pokaz dekorowania słodkich monoporcji oraz stanowisko z watą cukrową. Dużym powodzeniem cieszył się również pokaz wypieku chałki, podczas którego uczniowie mogli zobaczyć kolejne etapy przygotowania tradycyjnego wypieku.

W ramach prezentacji kierunków gastronomicznych przygotowano elegancko nakryte stoły oraz wydzielone stanowiska, gdzie prezentowano profesjonalną obsługę gościa. Uczniowie mogli zobaczyć pokaz sporządzania herbaty metodą matcha, a także tradycyjnych

naparów, takich jak herbata czarna, zielona, czerwona oraz napary ziołowe.

Nie zabrakło również atrakcji związanych z kierunkiem architektury krajobrazu. Na warsztatach odbyła się prezentacja zawodu technik architektury krajobrazu i arborystyki. Młodzież mogła zobaczyć, jakie możliwości pracy daje kierunek po ukończeniu szkoły oraz jakie praktyczne umiejętności można zdobyć podczas nauki.

Dużym zainteresowaniem cieszył się pokaz wykonywania kompozycji flower box, podczas którego zaprezentowano zasady doboru roślin i tworzenia estetycznych dekoracji. Goście mogli również zobaczyć wyposażenie klasy, w tym narzędzia ogrodnicze, materiały florystyczne, przybory kreślarskie, laptopy z oprogramowaniem do projektowania terenów zieleni oraz sprzęt wykorzystywany podczas zajęć praktycznych.

Prezentacja spotkała się z dużym zainteresowaniem odwiedzających i pokazała, że jest to ciekawy oraz perspektywiczny zawód dla osób lubiących przyrodę i kreatywną pracę.

Z zakresu weterynarii przeprowadzono pokaz podstawowych zabiegów weterynaryjnych na kocie i szczeniaku, koźlątkach oraz gościu specjalnym tarantowatym kucyku. Uczniowie mieli możliwość obserwacji badań diagnostycznych, takich jak osłuchiwanie czy badanie USG, a także zapoznania się ze specjalistycznym sprzętem i wyposażeniem gabinetu weterynaryjnego oraz modelami diagnostycznymi wykorzystywanymi podczas zajęć.

Młodzież mogła również zobaczyć pokaz pielęgnacji sierści z wykorzystaniem profesjonalnego sprzętu groomerskiego. Dodatkowo przeprowadzono quiz wiedzy o zwierzętach oraz zaprezentowano wyposażenie pracowni i preparaty anatomiczne.

W części technicznej uczniowie zobaczyli stanowiska dydaktyczne hydrauliki siłowej oraz zapoznali się z pracownią obróbki mechanicznej. Zaprezentowano także pracownię agrotechniki, maszyny rolnicze oraz ciągniki, które stanowią istotny element kształcenia w szkole.

Na uczestników czekały również atrakcje na świeżym powietrzu. Przygotowywano kielbaski z grilla, które stanowiły dodatkowy poczęstunek

dla gości. Uczniowie mogli spróbować swoich sił w nauce jazdy samochodem na placu manewrowym, a także wziąć udział w przejażdżce ciągnikiem po drodze za warsztatami.

Dni Otwarte były doskonałą okazją do zapoznania się z ofertą edukacyjną szkoły, jej zapleczem dydaktycznym oraz atmosferą panującą w placówce. Wydarzenie przebiegło w miłej i przyjaznej atmosferze, pozostawiając wśród uczestników wiele pozytywnych wrażeń. ■



Nowoczesne rolnictwo w praktyce – nowe technologie w ZSCKR w Brzostku

Paweł Machaj Kierownik szkolenia praktycznego.

WZespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Jana Pawła II w Brzostku nauka coraz mocniej łączy się z nowoczesnymi technologiami stosowanymi w rolnictwie precyzyjnym. Dzięki specjalistycznemu sprzętowi uczniowie mogą zdobywać doświadczenie na pojazdach, maszynach i urządzeniach, które realnie funkcjonują w nowoczesnych gospodarstwach rolnych.

Poniżej przedstawiamy ostatnio pozyskane wyposażenie, w ramach „Programu Rolnictwo 4.0 dla szkół rolniczych”, które wspiera proces kształcenia praktycznego i pozwala uczniom przygotować się do pracy w dynamicznie rozwijającym się sektorze rolnictwa. Są to:

- **Ciągnik rolniczy - Landini 7-180** wyposażony jest w 6-cylindrowy silnik FPT o mocy 122 kW (ok. 165–166 KM) i pojemności ok. 6,7 l, generujący moment obrotowy rzędu 694 Nm. Ciągnik posiada automatyczną skrzynię biegów pozwalającą osiągnąć maksymalną prędkość do 50 km/h, a jego masa wynosi 7,6 t. Maszyna posiada zaawansowane systemy rolnictwa precyzyjnego: systemem prowadzenia RTK, złącze ISOBUS umożliwiające komunikację z maszynami i ich obsługę z jednego monitora, dwukierunkową wymianę danych z systemem zarządzania gospodarstwem i pakietem technologicznym, przeznaczony jako źródło napędu rozsiewacza nawozu, siewnika rzędowego, siewnika punktowego, opryskiwacza oraz pielniaka ze sterowaniem optycznym.



- **Siewnik punktowy 6 rzędowy - AMAZONE PRECEA 4500-2CC** do precyzyjnego wysiewu roślin rzędowych, takich jak kukurydza czy buraki z możliwością pracy do 15 km/h, redlice PreTeC z regulacją nacisku i systemem FertiSpot do jednoczesnego nawożenia. Siewnik wyposażony w system IZOBUS współpracujący z ciągnikiem wyposażonym w system telematyczny umożliwiający dwukierunkową

wymianę danych, wysyłanie planu pracy, kontrolą sekcji, mapy zmiennego dawkowania nasion i stosowanych nawozów, granic pól czy linii naprowadzania.

- Opryskiwaczem zawieszonym - **AMAZONE UF 1302** o pojemności zbiornika 1300 l i belkach roboczych o szerokości 16m, sterowany poprzez złącze ISOBUS umożliwiające dwukierunkową wymianę danych, pojedynczą kontrolę sekcji i zmiennym dawkowaniem.

- Pielnikiem 6 rzędowym - **NIVA-TOP ZSA-6-SK-H** przeznaczonym do mechanicznego zwalczania chwastów i spulchniania gleby w uprawach rzędowych. Pielnik wyposażony w automatyczne prowadzenie systemem optycznym oraz czujniki dotykowe, hydrauliczny system podnoszenia sekcji, wyposażony w złącze IZOBUS.

- **Skaner pola - ISARIA PRO Active** to zaawansowany skaner roślin stosowany w rolnictwie precyzyjnym do oceny stanu upraw i optymalizacji nawożenia. Urządzenie mierzy zawartość chlorofilu i biomasy roślin na podstawie odbitego światła w podczerwieni, co pozwala określić kondycję roślin i zapotrzebowanie na azot. Skaner pola w standardzie ISOBUS który w czasie rzeczywistym oblicza wymagane dozowanie i ustala dawki aplikacji, przeznaczony do współpracy z rozsiewaczem i opryskiwaczem.

- **Dron - DJI Matrice 350 RTK** wykorzystywany m.in. w rolnictwie precyzyjnym, geodezji i inspekcjach. Współpracuje z kamerami: termiczną, multispektralną i RGB umożliwiającymi



tworzenie map NDVI, NDRE, NDWI, GNDVI itd. Wyposażony jest w system RTK (Real-Time Kinematic), który zapewnia bardzo wysoką dokładność pozycjonowania – nawet do kilku centymetrów z możliwością monitorowania upraw, tworzenia map zmiennego dawkowania, diagnostyki wodnej i termicznej oraz modelowania 3D i analizy przestrzennej.

- **Stacja pogodowa - X Sense Pro Davis** to zaawansowane urządzenie do monitorowania warunków atmosferycznych w czasie rzeczywistym. Umożliwia pomiar podstawowych parametrów, takich jak: temperatura, wilgotność powietrza, ciśnienie atmosferyczne, opady, prędkość i kierunek wiatru.

Nowoczesne wyposażenie dydaktyczne w ZSCKR im. Jana Pawła II w Brzostku pozwala uczniom zdobywać praktyczne umiejętności zgodne z wymaganiami współczesnego rolnictwa. Praca z zaawansowanymi maszynami i systemami rolnictwa precyzyjnego daje możliwość nauki w warunkach zbliżonych do rzeczywistej pracy w gospodarstwach i przedsiębiorstwach rolnych.

Dzięki temu absolwenci szkoły są doskonale przygotowani do wyzwań nowoczesnej, cyfrowej i zautomatyzowanej produkcji rolniczej. ■

Dzięki temu absolwenci szkoły są doskonale przygotowani do wyzwań nowoczesnej, cyfrowej i zautomatyzowanej produkcji rolniczej. ■



Wielkanocne spotkanie seniorów w Gorzejowej

Krystyna Ryndak

Wielkanoc to wyjątkowy czas, przepełniony tradycją, rodzinnym ciepłem oraz życzliwością. Dla seniorów jest to szczególna okazja do wspólnego świętowania, dzielenia się jajkiem, składania serdecznych życzeń, a przede wszystkim do bycia razem i odczuwania bliskości drugiego człowieka.

W środę, 15 kwietnia 2026 roku, w Domu Ludowym w Gorzejowej odbyło się tradycyjne „Jajko Wielkanocne” zorganizowane przez Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Brzostku. W spotkaniu uczestniczyło około 60 osób, w tym zaproszeni goście oraz członkowie związku z terenu całej gminy.

W imieniu Zarządu ZERiI uczestników

powitała przewodnicząca Jadwiga Węgrzyn, składając wszystkim życzenia zdrowia, radości oraz wszelkiej pomyślności na kolejne dni. Swoją obecnością uroczystość zaszczylicili: Burmistrz Brzostku Zbigniew Kowalski, Zastępca Burmistrza Łukasz Pilch, ks. kanonik Ryszard Radoń, sekretarz ZERiI w Dębicy Mariola Kantor, skarbnik ZERiI w Dębicy Krystyna Sękowska, dyrektor Szkoły Podstawowej w Gorzejowej Marzena Wal oraz przewodnicząca stowarzyszenia „Razem Raźniej” z Brzostku Anna Bachara.

Po oficjalnym powitaniu ks. kanonik Ryszard Radoń odmówił modlitwę i poświęcił wielkanocne jajka przygotowane przez zarząd związku. Następnie uczestnicy dzielili się jajkiem, składając sobie świąteczne życzenia. Głos zabrali również zaproszeni goście, którzy skierowali do seniorów wiele serdecznych słów i wyrazów uznania.

Po części oficjalnej wszyscy zasiedli do



wspólnego stołu, gdzie czekał tradycyjny obiad, świąteczne ciasta, babki oraz kawa. Spotkanie upłynęło w niezwykle ciepłej i rodzinnej atmosferze, pełnej rozmów, uśmiechu i wzajemnej życzliwości.

Organizatorzy składają serdeczne podziękowania wszystkim osobom, które przyczyniły się do przygotowania tego wyjątkowego wydarzenia oraz zadbały o miłą atmosferę i gościnność. ■



OBOWIĄZKOWA REJESTRACJA I AKTUALIZACJA DANYCH DLA POSIADACZY ZWIERZĄT

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Dębicy, w związku z wejściem w życie przepisów dotyczących zdrowia zwierząt, wynikających z Rozporządzenia (UE) 2016/429, informuje o obowiązku rejestracji podmiotów prowadzących działalność ze zwierzętami.

TERMINY:

- od dnia **18 marca 2026 r.** obowiązuje konieczność dokonania zgłoszenia,
- do dnia **18 czerwca 2026 r.** należy dokonać rejestracji oraz uzupełnić wymagane dane.

Po tym terminie brak rejestracji będzie stanowił naruszenie przepisów prawa.

KOGO DOTYCZY OBOWIĄZEK:

Obowiązkowi rejestracji podlegają osoby i podmioty:

- **utrzymujące zwierzęta kopytne (np. bydło, konie, owce, kozy, świnię, alpaki),**
- **prowadzące pasieki (utrzymywanie pszczół – obowiązek w każdym przypadku),**
- **prowadzące hodowlę psów, kotów lub fretek.**

SPOSÓB DOKONANIA REJESTRACJI:

Zgłoszenia należy dokonać:

- osobiście w Powiatowym Inspektoracie Weterynarii w Dębicy, ul. Kosynierów Raclawickich 16, 39-200 Dębica,
- lub za pośrednictwem strony internetowej: <https://bip.piwdebica.pl/>

W przypadku pytań lub wątpliwości zaleca się kontakt z Powiatowym Inspektoratem Weterynarii w Dębicy.

PROSIMY O TERMINOWE DOPEŁNIENIE OBOWIĄZKU.

Debiutancki tomik poezji Wiesi Gawrych

Elżbieta Michalik

Wiesia przybyła do Brzostku przed dwudziestu laty z Warszawy. Kupiła tutaj domek, bo – jak sama mówi – Podkarpacie ją zafascynowało. Z wykształcenia pielęgniarka, obecnie emerytka, dopiero od dwóch lat zaczęła pisać swoje wiersze. Początkowo były to utwory spisywane przez nią w zeszytach – notatniku, w których dzieliła się swoimi przemyśleniami na różnych okazjonalnych spotkaniach towarzyskich. Jej niezwykle subtelna i nastrojowa poezja była chętnie słuchana i wzbudzała powszechne zainteresowanie.

Należy dodać, iż publikuje swoje wiersze również w „Wiadomościach Brzosteckich”. Z czasem założyła w mediach społecznościowych blog, w którym systematycznie zamieszcza swoją prostą, ale niebanalną twórczość poetycką i ma coraz więcej komentarzy oraz polubień. W tak krótkim czasie zdobyła niemałą popularność i jest zapraszana na różne spotkania towarzyskie, do sąsiednich gmin i miasteczek, gdzie ma możliwość prezentacji swoich utworów. Umożliwiło jej to nawiązanie licznych kontaktów. W ten sposób trafiła do wydawcy.

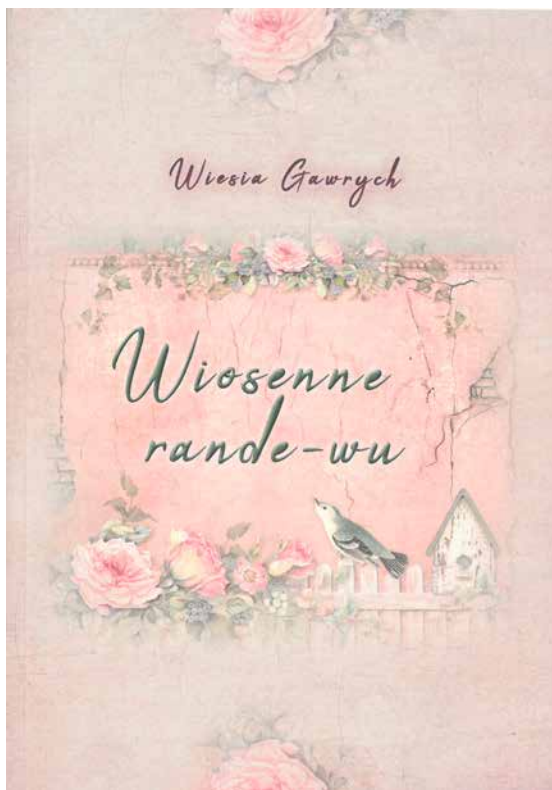
Reasumując, pierwszy, upragniony tomik poezji Wiesi Gawrych, zatytułowany „Wiosenne rande-wu”, ujrzał światło dzienne. Wydany przez Wydawnictwo AGAZAH Agata Zahuta w Krośnie tomik ma ciekawą, kolorową, aczkolwiek w delikatnych tonacjach okładkę, obrazującą treści zamieszczonych wierszy, w których – jak sama poetka mówi – „wyraża swą duszę”. Na obwolucie widnieje również jej niezwykle malownicza fotografia, na której z właściwym sobie, rozbrajającym uśmiechem trzyma precudny bukiet kwiatów, a także krótka adnotacja dotycząca jej biogramu.

Poezja Wiesi jest taka jak ona sama – lekka i zwiewna, ale mająca niepowtarzalną głębię. Przebija z niej doświadczenie życiowe poetki oraz

niesamowita empatia do świata i ludzi. Są to myśli spisane przez osobę, która kocha wszystkich wokół i samą siebie. I nie jest to bynajmniej nastawienie egoistyczne – ona kocha życie i pragnie rozsiewać tę miłość wokół siebie. Jest osobą niezwykle empatyczną, przez co powszechnie lubianą i szanowaną.

Doświadczona przez życie, potrafi pokonywać różne przeszkody, doskonale radzi sobie z trudnościami i ambitnie dąży do celu, a nowe doznania są dla niej dużym wyzwaniem. Świetnie się jej słucha – zarówno jej poezji, jak i prozaicznych opowieści – gdyż ma niespotykaną w starszym wieku, miłą, niezwykle subtelną barwę głosu oraz figurę nastolatki.

Podobno kiedyś, przy okazji prezentacji wierszy na scenie, podeszła do niej nastolatka i oznajmiła: „Proszę Pani, ja bardzo chciałabym być podobna do Pani, jak będę już w starszym wieku”. Czyż to nie imponujące – będąc w słusznym wieku – w obecnych czasach być wzorem dla nastolatki?



Wiesia posiada jeszcze jedną cechę, wielce dziś pożądaną, a rzadko spotykaną u starszych: potrafi się promować. Swoich wierszy od samego początku ich tworzenia nie chowa do



szuflady, tylko prezentuje publicznie, przez co szybko została zauważona. Być może dlatego, że większość swojego życia spędziła w warszawskim śródmieściu wielkomiastowym i została tak wychowana, iż nie wstydzi się mówić o sobie, swoich marzeniach i zamierzeniach, a także uważa, że należy wierzyć w swoje możliwości.

Jej niespotykane rozmówanie w przyrodzie i pociąg do natury sprawiają, że sama uprawia starannie wypielęgnowany ogród, w którym nie brakuje warzyw, krzewów, ziół i kwiatów. Chętnie dzieli się tymi darami natury z sąsiadami i znajomymi. Jest bowiem osobą niezwykle szczerą, przepojoną wdzięcznością wobec drugiego człowieka.

Jest także niebywale aktywna społecznie: współzałożycielką stowarzyszenia „Razem Raźniej” i jego czynną działaczką, aktywną członkinią koła gospodyń w Brzostku oraz mentorką grupy „Zakręcone Emerytki”.

Serdecznie gratulujemy jej z okazji wydania pierwszego tomiku poezji i życzymy wielu kolejnych takich zbiorów w przyszłości. ■

KĄCIK POETYCKI



Wiersze Wiesławy Gawrych

Wyzwanie

Życiu zawsze powiem - tak
nawet, gdy odwagi brak
Wtedy się zmotywuję
Odpowiem na wyzwanie
bo co ma się stać
niech się stanie
Moja ciekawość
przezwyćży lęki
które są zwykle
strachami na wróble
Tym aktem zyskuję
moc i przekonanie
- we mnie jest siła
gotowa na wezwanie

Wiosenne rande- wu

Wybuchła wiosna
kochanie
Może znajdziemy chęci
na spotkanie
Dzionek już długi
słońce przygrzewa
ptaki koncertują
szumem wtórują drzewa
W lesie zielono
i młodo
może spotkamy się
nad wodą
Posłuchamy
jak kaskady spadają
a ręce się
splatają
Być może zdarzy się
cud zakochania
bo wiosna zawsze
ku bliskości skłania

Proszę

Nie mów
że świat jest do „kitu”
Cały świat pięknieje
od twego zachwytu
Przy twojej wdzięczności
nabiera lekkości
Dobra myśl i dobre słowo
uskrzydla
A świat jednością jest
jak w pajęczej sieci
Co uczyni jeden
do drugiego spieszy
Tak więc jesteśmy twórcami
życia – nie tylko swojego...

Czytelnicze fascynacje

E.M.



Radek Rak - Baśń o węzowym sercu albo wtóre słowo o Jakubie Szeli

Na wstępie muszę nadmienić, że niniejsza pozycja może zaciekać czytelników W. B. z dwóch powodów. Po pierwsze, w 2020 r. została nagrodzona Główną Nagrodą

Nike – najwyższą literacką nagrodą w naszym kraju. Po wtóre dlatego, że dotyczy historii naszej gminy – Brzostku i okolic. Dobrze pamiętam uroczystość w brzosteckim domu kultury, mającą na celu promocję książki, z udziałem samego twórcy i wielu prominentów, dzięki czemu stałam się właścicielką tej powieści. Pisała o tym w naszej gazecie śp. Zuzanna Rogala – znana i ceniona polonistka, poetka i pisarka (jej cykl wydawniczy „Z Brzostku rodem...” był u nas niezwykle popularny).

Uznałam, że warto dziś przypomnieć tę, jakże ważną, książkę autora pochodzącego z okolic Dębicy, dotyczącą losów Jakuba Szeli. Sam literat wspomina, że nie jest ona biografią sławnego chłopca, który w historii odegrał ważną rolę, lecz wytworem wyobraźni z uwzględnieniem tła historycznego ówczesnej Galicji. I podobno jest w niej wszystko – prócz samego Szeli. Faktycznie, w książce zawarta jest niesamowita ilość legend, mitów, baśni, wiejskich wierzeń w czary i zabobony oraz osobliwych zwyczajów – wszystko, czym żyła ówczesna ludność wiejska, która dzieliła się na panów

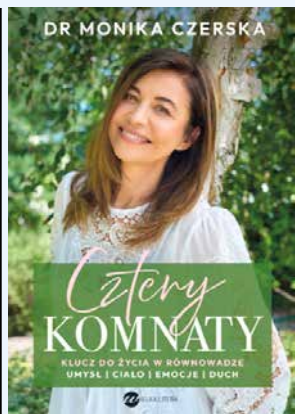
i chłopów, czyli „chamów”. Zaś „jaśnie panowie” traktowali chłopów jak coś gorszego – motłoch bez wykształcenia (świadczy o tym pisownia „Jakób”), leni, którymi należy pomiatać i „wymierzać baty” za niewywiązywanie się z poddaństwa.

Autor nie wybiela szlachty ani samego Szeli, jednak w niektórych momentach może zbyt przesadza, przedstawiając, jakoby feudałowie wręcz katowali chłopów. Pan siedliskiego dworu, Wiktoryn Bogusz, potrafił być też miły i wyrozumiały. W pewnym momencie pisarz zamienia obie główne postacie: Szelę i dziedzica – chłop czuje się dziedzicem, a szlachcic utożsamia się z chłopem. Może jest to zabieg celowy, żeby jednego i drugiego usprawiedliwić? Zapewne dla wytłumaczenia barbarzyńskiego zachowania Szeli prozaik najpierw pozbawił go ludzkiego serca, aby potem wyposażać je w węzowe. Człowiek posiadający serce węża będzie zachowywał się jak zwierzę.

Zapewne fakt, iż Radek Rak jest z wykształcenia weterynarzem, sprawił, że zwierzęta w jego powieści są obrazowo przedstawione i opowiadają ludzkim głosem niesamowite historie. Książkę tę należy czytać powoli (po dwie, trzy baśnie dziennie), aby móc się rozkoszować niesamowicie humorystycznym, ekspresywnym, wręcz rubasznym, „niczym wyjętym” z powieści Sienkiewicza stylem literackim. A warto, bo w końcu to nasza brzosteczka historia – niesamowicie ciekawa, w dodatku opowiedziana pięknym chłopskim żargonem. ■

Biblioteka poleca

Opracowała
na podstawie
materiałów
z ofert
książkowych
A.D. CKiCz
Brzostek



Cztery komnaty – Dr. Monika Czerska

„Cztery komnaty” to zaproszenie do wędrowki w głąb siebie, poradnik pomagający zadbać o wszystkie obszary życia. To droga do równowagi, dzięki której codzienność staje się prostsza, relacje bardziej autentyczne, a Ty spokojniejsza i szczęśliwsza. Poprowadzi Cię nią dr Monika Czerska, neurologka z wieloletnim doświadczeniem, która wierzy w holistyczne podejście do zdrowia, łączące medycynę zachodnią z mądrością Wschodu.

TA KSIĄŻKA
POMOŻE CI:

- odzyskać kontakt z własnym ciałem i poczuć, że jest ono Twoim sprzymierzeńcem;
- zrozumieć swoje emocje i czerpać z nich siłę;
- uporządkować myśli i wspomóc koncentrację;
- odnaleźć wewnętrzny spokój i duchową równowagę.



Jestem przy tobie – Elżbieta Stepień

I znów podążamy wraz z Aniołem za osobą, która stoi na życiowym rozdrożu. Tym razem przenosimy się do Wenecji. To tu, pośród urokliwych uliczek i mostów, Aleksandrę otula najpiękniejsze z uczuć, a po latach skrzydło zatroskanego Anioła. Co takiego się wydarzyło, że serce kobiety zasklepiło się w bólu i pogubiło w uczuciach? By zgłębić przyczynę i ruszyć z pomocą, niebiański opiekun znów udaje się w retrospekcyjną podróż po życiu bohaterki. Co odkryje? Czy, gdy już pozna prawdę, zdoła zatrzymać zacieśniające się wokół niej zło? I czy uda mu się umiejętnie podłożyć nogę, by znów połączyć dwoje przeznaczonych sobie ludzi? Nieoczekiwanie dla siebie (i czytelnika!) Anioł dowiaduje się czegoś zaskakującego i o sobie. Wędrując z nim poprzez czas, odwiedzimy barwne Trójmiasto, podążymy do urokliwej Kuźnicy. Jakie sekrety skrywają te miejsca?

Ostatnia część z serii Czego nie wiesz o Aniołach porusza i daje do myślenia, przywołuje uśmiech, ale i wyciska łzę. To po prostu piękna opowieść o miłości, o jakiej marzy każdy z nas, i o złu, które próbuje ją zniszczyć. Czy bezskutecznie? Koniecznie sprawdźcie sami. Ja się nie zawiodłam.



Nieznajoma z portretu – Camille de Peretti

Nowość w uwielbianej przez czytelników serii butikowej, prezentującej wysmakowane literacko powieści w zachwycającej szacie graficznej. Powieść, którą zainspirowało prawdziwe dzieło sztuki oraz prawdziwe wydarzenia z nim związane.

Obraz Gustava Klimta z 1910 roku, skradziony w 1997 roku, pojawia się ponownie, cudownie odnaleziony, w roku 2019. Te trzy daty wyznaczają ramy czasowe epopei, która przenosi nas z Wiednia do Nowego Jorku i porywa w wir amerykańskiego snu.

„Płótno wibrowało pięknem. Zaparło jej dech w piersiach i zatonała w nakrapianym zielenią błękitcie oka. Czy to możliwe, by była aż tak podobna do nieznanej kobiety?”

W 1910 roku Gustav Klimt namalował portret pięknej, bardzo młodej kobiety, w ujęciu trzy czwarte, z rozpuszczonymi włosami, w dużym brązowym kapeluszu, z futrzaną etolą na szyi i gołymi ramionami. Powstały w Wiedniu „Portret damy” w roku 1916 został kupiony przez anonimowego kolekcjonera. Wyretuszowany przez mistrza rok później obraz, przedstawiający już zupełnie inną kobietę, skradziono tuż przed wernisażem w 1997 roku z galerii sztuki współczesnej w Piacenzy, gdzie odnalazł się niespodziewanie w 2019 roku, zwinięty w rulon i ukryty za metalowymi drzwiczkami ogrodowego schowka. Żaden ekspert, kurator sztuki ani policyjny śledczy nie wie, kim była młoda kobieta przedstawiona na obrazie ani jakie tajemnice spowijają burzliwą historię jej portretu.

Od ulic Wiednia w 1900 roku po Teksas w latach osiemdziesiątych, od Manhattanu z czasów kryzysu po współczesne Włochy – Camille de Peretti mocą swojej wyobraźni odtwarza losy tej sportretowanej damy i jej potomków i z każdą kolejną retrospekcją ujawnia nowe, niepokojące fakty. Mistrzowski fresk rozpięty na przestrzeni blisko stu lat, pełen rodzinnych sekretów, olśniewających sukcesów, udaremnionych romansów, zniknięć i głośnych tragedii.

Książka uhonorowana w 2024 roku Prix Maison de la Presse, Prix des Romancières, Prix Nice Baie des Angles, Prix de la Passion oraz Prix du Roman Marie Claire. ■



DOWCIP BAWI, DRWINA DŁAWI

Wybrała JR

Prezent

Kochanie, nie jesteś zadowolona z prezentu? – Zapytał mąż swoją lubą.
 – Niespecjalnie.
 – No, ale wydałem na niego 700 złotych.
 – I tak mi się nie podoba.
 – Kochanie, ale to naprawę wysokiej klasy sprzęt.
 – Do cholery przecież, to wędka. Wiesz że nie wędkuje.
 – To może chociaż mi się przyda.

Palec

–Przychodzi blondynka do lekarza i mówi:
 – Panie doktorze, wszystko mnie boli dotykam palcem nosa, boli, dotykam palcem ręki, boli, dotykam palcem nogi, boli!
 – Doktor na to:
 – Ma pani złamany palec

Pociąg

Podczas dłuższej jazdy pociągiem blondynka wychodzi do toalety, po czym nie może trafić do swojego

przedziału. Stoi na korytarzu i płacze. Podchodzi do niej inny pasażer i pyta:
 – Co się stało?
 Po czym blondynka mówi:
 – Nie mogę znaleźć mojego przedziału. Może sobie Pani przypomni coś szczególnego z tego przedziału, to go znajdziemy.
 Po dłuższym zastanowieniu blondynka woła:
 – Już wiem, za oknem było jezioro!

Fryzjer

– Co ma fryzjer w lodówce?
 – ... Ma szynkę

Złoto

Do domu bogatego małżeństwa wtargnęli rabusie.
 – Złoto jest? – pytają.
 – Jest – mówi mąż – 100 kg.
 – To nie gadaj, tylko dawaj!
 Mąż odwraca się w stronę sypialni i głośno woła:
 – Jadzia, złotko moje, wstawaj! Pano- wie przyszli po ciebie

Choroba

– Mój znajomy w USA zachorował na grypę. Właśnie napisał mi, w jakim jest stanie. I wiecie co?
 – Jest w stanie Teksas

Wakacje

Dyrektorka domu wczasowego wita w progu wczasowicza:
 – Postaramy się, by czuł się Pan, jak u siebie w domu!
 -Zwariowała pani?! Ja tu przyjechałem wypocząć

Blondynka

Toczy się sprawa w sądzie. Na kolejnego świadka zostaje wezwana sekretarka szefa: młoda, uroczą blondynka.
 – Czy wie Pani, co panią czeka za składanie fałszywych zeznań?? – pyta sędzia po przesłuchaniu kobiety.
 – Tak! – odpowiada z uśmiechem dziewczyna. – Szef mi coś wspominał o dwustu tysiącach dolarów i futrze z norek.



POCZYTAJ, MĄDRE...

Wybrała JR

Mówi się, że przysłowia są mądrością narodu. Jest w tym zapewne wiele prawdy. Poniżej umieściliśmy zbiór wybranych przysłów dotyczących miesiąca Maja. Przez lata lud obserwował cykliczne zmiany zachodzące w przyrodzie wraz z kolejnymi miesiącami i porami roku. Przysłowia były sposobem przekazania wniosków płynących z tych obserwacji przyszłym pokoleniom. Nawet dziś, w dobie nowoczesnych technologii umożliwiających coraz dokładniejsze prognozowanie pogody ta wiedza wciąż pozostaje użyteczna.

Polskie przysłowia ludowe na maj

1. Chłodny maj, dobry urodzaj.
2. Ciepły kwiecień, mokry maj - będzie zboże jako gaj.
3. Częste w maju grzmoty rozpraszają chłopom zgrzyoty.
4. Deszcz majowy, chleb gotowy.
5. Kiedy mokry maj, będzie żyto jako gaj.
6. Dużo chrabąszczy w maju, proso będzie niby w gaju.
7. Gdy kukułka kuka w maju, spodziewaj się urodzaju.
8. Gdy maj jest przy pogodzie, nie bywają siana w szkodzie.
9. Gdy się maj z grzmiotem odezwie na wschodzie, rok sprzyja sianu i zbożu w urodzie.
10. Grzmot w maju nie szkodzi, sad dobrze obrodzi.
11. Grzmot w maju sprzyja urodzaju.
12. Jeśli w maju grzmot, rośnie wszystko w lot.
13. Kiedy lipa w maju kwitnie, to w ulach miód zawiśnie.
14. Na pierwszego maja szron obiecuje dobry plon.
15. Pierwszego maja deszcz, nieurodzaju wieszcz.

Wynajem powierzchni – Brzostek (rynek)

Bank Spółdzielczy Rzemiosła w Krakowie wynajmie powierzchnię użytkową, położoną na II piętrze budynku przy ul. Rynek 13.

Powierzchnia lokalu: **191,00 m²**

Cena najmu za m²: do negocjacji

Ostateczna decyzja o wynajmie podjęta będzie po przeprowadzonych negocjacjach z oferentami.

Pytania dotyczące szczegółów oferty prosimy kierować do Zespołu Administracji, na adres email: sekretariat@bsr.krakow.pl lub pod nr telefonu 12 433 31 20.

Zagadki fotograficzne



Jaki to model?



Jake to miasto?



Od Redakcji

Szanowni Czytelnicy, nasza lokalna gazeta „Wiadomości Brzosteckie” posiada pewne ograniczenia dotyczące liczby stron i zdarzają się numery, w których nie jesteśmy w stanie zamieścić wszystkich nadesłanych materiałów. Dlatego przy wyborze tekstów do druku bierzemy pod uwagę ich aktualność, tematykę, sposób sformułowania informacji

oraz termin ich nadesłania, określony w ostatnim numerze.

Zwracamy się z prośbą do osób i instytucji, które chciałyby zamieszczać informacje w gazecie, aby przesyłały je w wersji elektronicznej na właściwy adres e-mail: wiadomosci@brzostek.pl oraz w wyznaczonym terminie. Ważne jest również, aby teksty i zdjęcia były podpisane, a skany zdjęć miały dobrą jakość (oryginalny, niepomniejszony format).

Niezamawiane materiały będziemy publikować w miarę możliwości. ■

Materiały do kolejnego numeru „Wiadomości Brzosteckich” prosimy przesyłać do 5 czerwca 2026 r. na adres wiadomosci@brzostek.pl



Młodzi karatecy z Brzostku i Pilzna z sukcesami w Gorzycach

Robert Kobusz

18 kwietnia 2026 roku w Gorzycach odbył się drugi turniej Podkarpackiej Ligi Karate Kyokushin WKB. Gospodarzem wydarzenia był Gorzyski Klub Karate, a zawody stanowiły kolejną odsłonę cyklu pięciu turniejów mających na celu rozwój sportowy oraz zdobywanie doświadczenia przez młodych zawodników karate.

W rywalizacji udział wzięło ponad 160 zawodników z całego województwa podkarpackiego. Brzosteki Klub Karate reprezentowała liczna, 28-osobowa grupa zawodników – 11 osób z Brzostku

oraz 17 z Pilzna. Reprezentanci klubu pokazali duże zaangażowanie, wolę walki i wysokie umiejętności sportowe, odnosząc wiele zwycięstw w swoich pojedynkach.

Jak podkreślają organizatorzy i trenerzy, podczas turnieju wyraźnie widoczny był wzrost poziomu sportowego uczestników w porównaniu do wcześniejszych zawodów. Regularne starty w ramach ligi pozwalają młodym karatekom rozwijać swoje umiejętności, nabierać pewności siebie oraz zdobywać cenne doświadczenie turniejowe.

– To bardzo ważne wydarzenia dla młodych sportowców. Każdy kolejny start pokazuje postęp zawodników i motywuje ich do dalszej pracy – podkreślają przedstawiciele klubu.

Wyjazd zawodników na turniej został sfinansowany z dotacji Gminy Brzostek w ramach realizacji zadania publicznego z zakresu rozwoju sportu pn. „Szkolenie dzieci i młodzieży, organizowanie współzawodnictwa sportowego w karate kyokushinkai”.

Zawodnikom oraz trenerom należą się gratulacje za ambitną postawę i godne reprezentowanie regionu na sportowej arenie. ■



Twój styl, nasza biżuteria



JUBILER
RUBICELLO

XVII Otwarty Turniej Kyokushin Karate w Brzostku

Robert Kolbusz

Dnia 28.03.2026 r. w Brzostku odbył się XVII Turniej Karate Kyokushin o Puchar Burmistrza Brzostku. Do turnieju przystąpiło 268 zawodników z 19 klubów, takich jak: Bielski Klub Ka-rate Kyokushin, Dębicki Klub Kyokushin Karate, Fighters Dojo Góra Kalwaria, Gorzycki Klub Karate Kyokushin, Karate Kyokushin Byakko Dydnia, Karate Kyokushin Byakko Sa-nok, Katei Dąbrowa Górnica, Kazoku Jastrzębie, Klub Karate Trójka Sandomierz, Klub Ka-rate Kyokushin Bushido, Klub Karate Kyokushin Ropczyce, Klub Sportowy Prestige Rze-szów, Krakowska Akademia Sportu, Kyokushin Boxing Niepołomice, Leżajski Klub Kyokus-hin Karate, Sanocki Klub Karate, UKS Karate Kyokushin Czarna Pantera, UKS Kyokushin Karate w Brzostku (sekcja Brzostek oraz sekcja Pilzna) oraz Jasielski Klub Karate Kyokushin. Brzosteczki Klub Kyokushin Karate reprezentowało 43 zawodników: 23 z Brzostku oraz 20 z Pilzna. Turniej zorganizował Uczniowski Klub Sportowy Kyokushin Karate w Brzostku wraz z Urzędem Miejskim w Brzostku oraz z Ośrodkiem Sportu i Rekreacji w Brzostku.

Sędzią głównym turnieju był shihan Krzysztof Ostrowski 5 DAN z Gorzyc. Oficjalnego otwarcia turnieju dokonał Burmistrz Brzostku, pan Zbigniew Kowalski. Oprócz burmistrza zawody uświetnili swoją obecnością: shihan Dariusz Burda, szef World Kyokushin Budokai Poland, zastępca Burmistrza Brzostku, pan Łukasz Pilch, kierownik OSiR, pan Paweł Wiejowski, oraz przewodniczący Rady Miejskiej w Brzostku,

pan Paweł Hipszer.

Zawodnicy z Brzostku i Pilzna, reprezentujący Brzosteczki Klub Karate, zdobyli łącznie 30 miejsc na podium, w tym 7 pierwszych, 10 drugich oraz 13 trzecich miejsc, co dało nam 2. miejsce drużynowo.

Puchary dla Brzostku w kumite zdobyli:

1. miejsce – Karol Syrek, Julia Gawlik, Patrycja Drechny, Leon Papiernik, Antoni Papier-nik.
2. miejsce – Antoni Szela, Laura Kolbusz, Helena Smolucha, Wiktor Bryk, Anna Górka, Justyna Gębara, Kinga Finek, Bartosz Machnik.
3. miejsce – Joanna Syrek, Adrian Klucznik, Szymon Myśliwiec, Dawid Drechny, Piotr Salamon, Blanka Nylec, Karol Kurzawa, Laura Ciećka, Jakub Jałowiec, Oliwia Ryn-kar, Xavier Szpak.

Puchary dla Brzostku w kata zdobyli:

1. miejsce – Maja Dąbrowa, Wiktoria Pietrzycka.
2. miejsce – Zofia Krawiec, Anna Górka.
3. miejsce – Laura Kolbusz, Justyna Gębara.

Puchar dla najlepszej zawodniczki turnieju zdobyła Weronika Raś z Ropczyc.

Puchar dla najlepszej zawodniczki z Brzostku zdobyła Laura Kolbusz.

Puchar dla najmłodszego zawodnika turnieju otrzymał Dawid Drechny z Pilzna.

Puchar dla najmłodszej zawodniczki turnieju zdobyła Iga Mendyk z Rzeszowa.

Wszystkim zawodnikom gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów.

Zarząd UKS Kyokushin Karate w Brzostku składa serdeczne podziękowania za pomoc w organizacji turnieju Urzędowi Miejskiemu w Brzostku, Ośrodkowi Sportu i Rekreacji w Brzostku, rodzicom, Firmie jubilerskiej Rubicello, TV Brzostek oraz członkom klubu. ■



Groch z kapustą

Janina Słupek

Wybór zawodu

Niebawem absolwenci podstawówek staną przed wyborem dalszej drogi kształcenia. Część z nich podejmie naukę w liceach ogólnokształcących z myślą o kontynuowaniu nauki na wyższych uczelniach, a znaczna część już w tak młodym wieku podejmie decyzję o wyborze zawodu. Według mnie dobrą decyzją jest podjęcie nauki w technikum – po zdobyciu zawodu i ukończeniu różnych kursów kierunkowych istnieje możliwość podjęcia pracy w różnych gałęziach gospodarki, a po zdaniu matury również rozpoczęcia studiów zgodnych z zainteresowaniami i potrzebami rynku pracy. Podczas nauki w technikum uczeń, odbywając zajęcia praktyczne i praktyki zawodowe, nabiera już pewnych umiejętności praktycznych, których nie będzie miał absolwent LO. Jeśli następnie ukończy studia wyższe w tym samym kierunku, będzie poszukiwany na rynku pracy przez pracodawców jako osoba z doświadczeniem. Znam osobiście studenta, który ukończył technikum elektroniczne i w trakcie nauki już pracował dorywczo w swoim zawodzie. Podczas studiów odbywał tam praktyki zawodowe i pracował w czasie wakacji, a pod koniec studiów pracodawca już ubiega się o jego zatrudnienie w swoim przedsiębiorstwie.

Ale czy taka droga kształcenia ma rację bytu w obecnych czasach, kiedy znaczną część prostszych czynności zastępuje już sztuczna inteligencja? Część zawodów zniknie, a powstaną nowe. Może bardziej racjonalne jest kształcenie w szkołach branżowych, czyli zawodówkach, gdzie jest dużo ofert pracy dla absolwentów? Wykształcenie zawodowe daje większą szansę na to, że będzie się trudnym do zastąpienia, bo tych zadań nie da się zautomatyzować. Z pewnością istnieje duże zapotrzebowanie na murarzy, elektryków, instalatorów instalacji sanitarnych, dekarzy, malarzy pokojowych, lastrykarzy, kierowców, operatorów dźwigów i koparek itp. Jest też spore zapotrzebowanie na pracowników fizycznych przy budowie dróg, mostów, trakcji kolejowych, pomocników prac budowlanych, utrzymaniu zieleni czy przetwarzaniu surowców wtórnych itp.

Ostatnio korzystaliśmy z usług osoby uprawnionej do przeglądów i konserwacji gazowych pieców c.o. Z ciekawości zapytałam, jak zdobył taki ciekawy i praktyczny zawód. Okazało się, że nawet nie uczył się zawodu – nauczył się zawodu hydraulika u majstra, potem odbył szkolenia kursowe z obsługi instalacji gazowych, zdał egzamin i zdobył uprawnienia do przeglądów instalacji gazowych. W tym zawodzie pracuje już kilka lat.

Nie da się dziś nauczyć jednego zawodu i trwać w nim przez 30 lat, bo technologia jest tak zaawansowana, że coraz mniej jest stałych zawodów. Według często cytowanej prognozy 65% dzieci rozpoczynających dziś szkołę podstawową może w przyszłości pracować w nowych typach zawodów, które jeszcze nie istnieją. Trzeba nabyć umiejętność ciągłego kształcenia.

W świecie przyspieszonego rozwoju AI wiedza bardzo szybko traci aktualność, dlatego o wartości pracownika coraz częściej decyduje nie tylko to, co już umie, ale także to, jak szybko potrafi się uczyć, wdrażać nowe narzędzia i tworzyć własne sposoby pracy. Przewagę budują dziś osoby zdolne do adaptacji, eksperymentowania i zwiększania efektywności dzięki wykorzystaniu technologii.

To czy obecnie warto studiować w związku z pojawieniem się sztucznej inteligencji w różnym stopniu w każdym zawodzie? Oczywiście, że tak. Niektóre kierunki studiów nadal nie poddają się wielkim zmianom, jak medycyna, prawo, pielęgniarstwo, opieka społeczna, psychologia czy służby mundurowe (wojskowość, policja, straż graniczna, pożarnictwo) itp. Zdecydowanie wzrosło znaczenie staży, kursów, przedmiotów dodatkowych, praktyk i projektów. Nawet osoby z doświadczeniem powinny podnosić swoje kompetencje, uczyć się korzystania z narzędzi wykorzystujących sztuczną inteligencję, by zwiększać swoją kreatywność, wydajność i optymalizować czas pracy. Kto nie nauczy się obsługi narzędzi sztucznej inteligencji, w przyszłym świecie nie znajdzie dla siebie zajęcia. Bardzo ważne w branży technologicznej są dziś kompetencje społeczne: umiejętność współpracy, empatia, kreatywność, umiejętność analizy danych oraz szybkie adaptowanie się do zmian. Nadal istnieje duże zapotrzebowanie na doświadczonych informatyków i programistów umiających posługiwać się technologią. Ktoś będzie musiał przyglądać się algorytmom i technologiom mającym coraz większy wpływ na nasze życie. Będzie trzeba stawiać im granice, szukać etycznego wymiaru. Rośnie liczba cyberprzestępców, więc będą potrzebni cyberpolicjanci.

W trakcie studiów trzeba nabyć umiejętności doskonałości się i adaptowania do nowej rzeczywistości, stawiać zarówno na twarde umiejętności, jak i kompetencje społeczne. Trzeba przygotować się na nieustanną zmianę i całożyciowe uczenie się. ■

26 maja to wyjątkowy dzień, aby powiedzieć naszym mamom, jak bardzo je kochamy i doceniamy. Niech nasze życzenia dotrą do nich z całego serca.

Dla wszystkich niesamowitych mam na świecie, życzymy dzisiaj wszystkiego, co najlepsze. Niech Wasze serca zawsze przepelniają radość i miłość. Niech każdy dzień przynosi Wam uśmiech i spełnienie, a Wasza determinacja i siła niech inspirować nas wszystkich.

Zespół Redakcyjny
Wiadomości Brzosteckich

BSR

Gdy potrzebujesz
dodatkowej gotówki



znajdziesz ją u nas!

RRSO: 9,77%

KREDYT GOTÓWKOWY

KWOTA DO:

200 tys. zł

SPŁATA DO:

96 m-cy

PROWIZJA:*

0-2%

OPROCENTOWANIE STAŁE:

7,99%-8,49%

* dla kredytów bez ubezpieczenia na życie 2,00%, dla kredytów z ubezpieczeniem na życie 0,00%

OPROCENTOWANIE STAŁE: w przypadku okresu kredytowania do 12 m-cy - 7,99%, w przypadku okresu kredytowania powyżej 12 m-cy do 96 m-cy - 8,49%. **Dlaczego warto:** 1) Indywidualne podejście do klienta - dopasowanie oferty pod realne możliwości spłaty. 2) Przejrzyste warunki - maksymalna kwota kredytu: 200 000 zł, do wyboru oprocentowanie stałe lub zmienne, brak prowizji za wcześniejszą spłatę. 3) Możliwość ubezpieczenia kredytu - wsparcie i dodatkowa ochrona bliskich. **Kredyt gotówkowy udzielany jest na:** finansowanie bieżących potrzeb konsumpcyjnych lub spłatę zobowiązań w innych bankach (z wyłączeniem finansowania działalności gospodarczej lub rolniczej). Regulamin kredytu gotówkowego jest dostępny w placówkach Banku.

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 9,77% przy następujących założeniach: całkowita kwota kredytu 40 000,00 zł (bez kredytowanych kosztów), całkowita kwota do zapłaty 50 020,11 zł, oprocentowanie stałe 8,49% w skali roku, całkowity koszt kredytu 10 020,11 zł (w tym: prowizja 800,00 zł, odsetki 9 220,11 zł), spłata kredytu nastąpi w 60 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych: 59 rat po 820,34 zł, ostatnia 60 rata wyrównawcza w wysokości 820,05 zł.

Kalkulacja została dokonana na dzień 16.12.2025 r. na reprezentatywnym przykładzie. Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 ustawy Kodeks cywilny. Bank podejmuje decyzję o udzieleniu kredytu po dokonaniu analizy oceny zdolności kredytowej.

BSR Bank Spółdzielczy
Rzemiosła w Krakowie

w w.bsr.krakow.pl

Znajdź najbliższą placówkę



Spis treści

Narodowe Święto Trzeciego Maja uroczyste obchodzone w Brzostku	3
Stanowisko ŚZZAK w sprawie pomnika na rynku w Brzostku	4
Przeciw manipulacji... ..	5
Okiem mieszkańca ☺	6
Modernizacja dróg w Gminie Brzostek zakończona	8
Nowoczesne centrum logistyczne Obrony Cywilnej powstanie w Siedliskach-Bogusz	8
Z prac Rady Miejskiej.....	9
Kolejny sukces na konkursie „KROPA 2026”	10
„Brzosty” w konkursowych szrankach	11
Święty Andrzeju Bobolo módl się za naszą ojczyznę!.....	12
Nowa publikacja ks. Szymona Nosala.....	13
W hołdzie Konstytucji 3 Maja	14
Januszkowice na podium – wielki sukces w V Powiatowym Konkursie Pocztów Sztandarowych	15
Poloneza czas zacząć... ..	16
Salon Ósmoklasisty w Brzostku.....	17
Edukacja, która ratuje życie.....	18
Szkoła Podstawowa w Brzostku w projekcie SCWEW – wsparcie dla każdego ucznia	19
Dzień otwarty w ZSCKR.....	20
Nowoczesne rolnictwo w praktyce – nowe technologie w ZSCKR w Brzostku	21
Wielkanocne spotkanie seniorów w Gorzejowej.....	22
Obowiązkowa rejestracja i aktualizacja danych dla posiadaczy zwierząt.....	22
Debiutancki tomik poezji Wiesi Gawrych	23
Czytelnicze fascynacje	24
Kącik poetycki	24
Biblioteka poleca	25
Poczytaj, mądre... ..	26
Dowcip bawi, drwina dławi.....	26
Krzyżówka z nagrodą	27
Wynajem powierzchni – Brzostek (rynek).....	28
Zagadki fotograficzne.....	28
Od Redakcji.....	29
Młodzi karatecy z Brzostku i Pilzna z sukcesami w Gorzycach.....	29
XVII Otwarty Turniej Kyokushin Karate w Brzostku	31
Groch z kapustą	32
Cennik reklam i ogłoszeń.....	34
Rozwiązania zagadek i krzyżówki z poprzedniego numeru.....	34
Fotokącik	36

UWAGA!

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Publikując materiał nadesłany, redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść, która może być sprzeczna z naszymi poglądami. Przesłanie materiałów niezamawianych nie jest równoznaczne z ich opublikowaniem, będą one zamieszczane w gazecie w miarę możliwości. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania materiałów oraz do korekty w zakresie poprawności językowej. Ze względu na druk w kolorze **materiały graficzne na szerokość strony A4** powinny posiadać **min. 3 mm margines i obowiązkowo 3 mm na spad ze wszystkich boków.**

„WIADOMOŚCI BRZOSTECKIE”

zrzeszone w POLSKIM STOWARZYSZENIU PRASY LOKALNEJ

Wydawca: Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku

Redaguje zespół: Justyna Zegarowska (red. naczk.), Paweł Batycki, Alina

Dobrowolska, Urszula Kobak, Magdalena Kozłowska, Elżbieta Michalik, Jadwiga

Raś, Jacek Samborski (red. techn.), Marzena Sołtys, Natalia Świętoń, Krzysztof

Tyburowski, Katarzyna Wojdyła (layout)

Skład zamknięto: 12 maja 2026 r.

Druk: Drukarnia PRINTGRAPH w Brzesku

Nakład: 550 egz.

E-mail: wiadomosci@brzostek.pl

Strona internetowa: www.wiadomoscibrzosteckie.pl

Nr konta: BSR w Krakowie O/Brzostek

Nr: 49 8589 0006 0080 0210 2062 0001

Adres redakcji: ul. 20-go Czerwca 4, 39-230 Brzostek; tel: 14 683 03 15



www.wiadomoscibrzosteckie.pl

CENNIK REKLAM I OGŁOSZEŃ

Opłata za zamieszczenie reklamy lub ogłoszenia w jednym numerze:

1 strona A4	160 zł
½ strony A4	90 zł
¼ strony A4 lub mniej	60 zł

Reklamy zamieszczane będą wyłącznie w drugiej połowie miesięcznika. Płatności należy dokonywać na numer konta podany w stopce gazety. Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku wydaje rachunki za zamieszczenie reklamy.

Nie pobieramy opłat za podziękowania pogrzebowe.

Nie pobieramy opłat za ogłoszenia z jednostek organizacyjnych gminy.



CKiCz BRZOSTEK
Centrum Kultury i Czytelnictwa

ROZWIĄZANIA ZAGADEK I KRZYŻÓWKI Z POPRZEDNIEGO NUMERU

Hasło krzyżówki: **Najwięcej rozumu trzeba, kiedy z durniem sprawa.**

Fotograficzna zagadka geograficzna: **Sandomierz**

Fotograficzna zagadka motoryzacyjna: **Skoda OCTAVIA e-TEC**

Nagrodę książkową wylosowali: **Maria Zatorska z Brzostku** (krzyżówka), **Jadwiga Białas z Nawsia Brzostckiego** (zagadka geograficzna), **Wiktoria Sroczyńska z Jaworza Górnego** (zagadka motoryzacyjna)

Osoby, które wylosowały nagrody książkowe za rozwiązanie zagadek i krzyżówki, proszone są o odbiór nagród w ciągu 30 dni od ukazania się informacji o nagrodzonych.

Materiały do kolejnego numeru

„Wiadomości Brzosteckich”

prosimy przesyłać do 5 czerwca 2026 r.

na adres wiadomosci@brzostek.pl



OKNA PCV

DOSKONAŁA JAKOŚĆ W SUPER CENIE

CENY PRODUCENTA



SCHÜCO



OKNA I DRZWI Z PCV I ALUMINIUM



KOLiN-styl

e-mail: kolin.brzostek@gmail.com
www.kolinstyl.pl

39-230 Brzostek
ul.szkoćnia 18 (I piętro)
tel. +48 514 933 091
tel. +48 533 345 089

U nas drogi jest tylko klient

Fotokącik

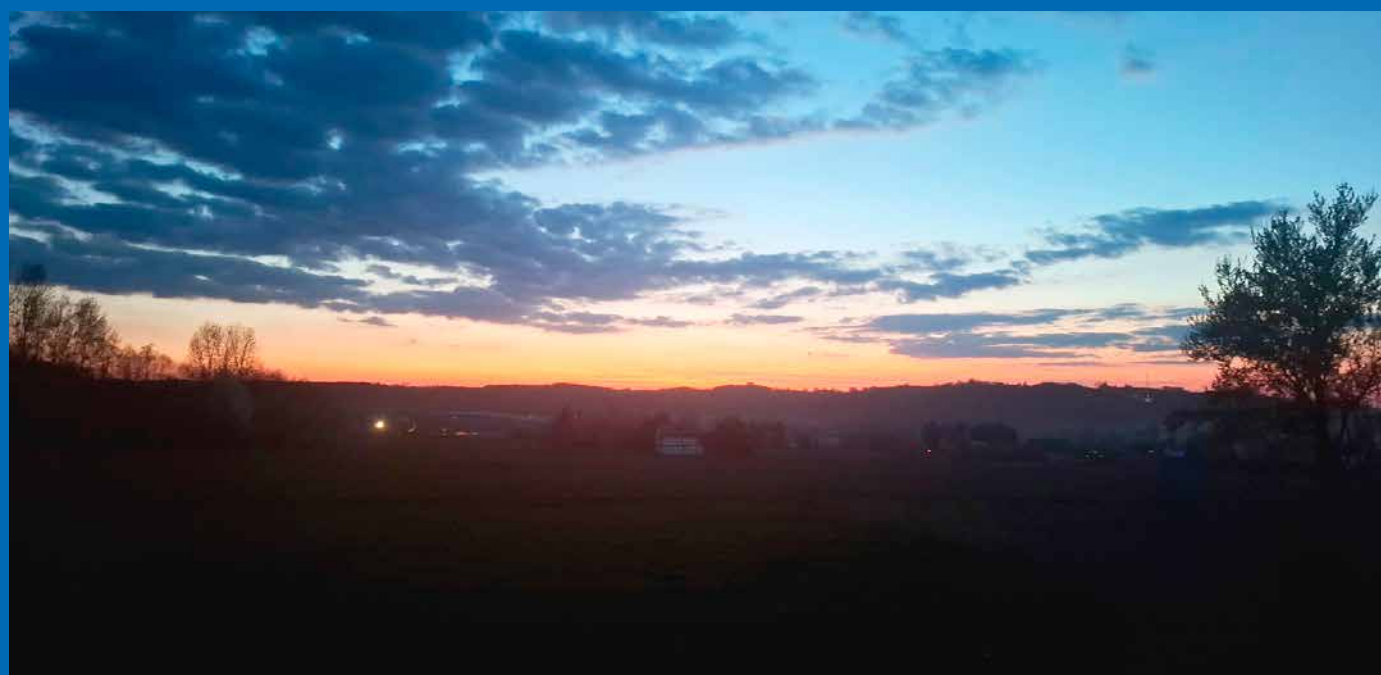


Robisz zdjęcia? Pochwal się nimi.

Prześlij je wraz z imieniem i nazwiskiem oraz miejscem zamieszkania na adres: wiadomosci@brzostek.pl. Przesłanie tych danych oznacza zgodę na ich publikację w „Wiadomościach Brzostekich” w podpisie pod zdjęciem.



fot. Katarzyna Zięba z Brzostku



fot. Filip Dziedzic z Kleci



fot. Janina Słupek



fot. Zofia Kopera z Brzostku